

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 47 (1427) ABC

Poznań, piątek 18 lutego 1949 r.

Cena 5 zł

W Warszawie parafowano nowy układ handlowy miedzy Polska a Holandia

Uregulowanie sprawy zamówień na tabor pływający dla Polski

WARSZAWA (PAP). W okresie od 12 stycznia do 15 lutego br. toczyły się w Warszawie polsko-holenderskie rokowania dotyczące:

1. zawarcia nowego układu handlowego i ustalenia kontyngentów towarowych na rok 1949,
2. uregulowania sprawy zamówień na tabor pływający,
3. przedłużenia układu płatniczego oraz
4. różnych zagadnień finansowych.

W wyniku rokowań zawarty został w Warszawie nowy układ

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-radzieckiej umowy o stosunkach prawnych na granicy

WARSZAWA (PAP). Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski i ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik Zw. Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce — Wiktor Z. Lebediew, dokonali w dniu 15 lutego r. w Warszawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy polsko-radzieckiej o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej, podpisanej w Moskwie 8 lipca 1948 r. i ratyfikowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej, dnia 23 grudnia 1948 r. i prezydium Rady Najwyższej ZSRR, dnia 20 stycznia 1949 r. Przy wymianie dokumentów ratyfikacyjnych byli obecni: ze strony polskiej — dyrektor departamentu I w MSZ Sobierajski, dyrektor biura prawnotraktatowego w MSZ Lachs i naczelnik wydziału radzieckiego w MSZ Kedron, ze strony radzieckiej — pierwszy sekretarz ambasady ZSRR w Warszawie Dłużynski i attache ambasady Stepanow.

Koncert muzyki polskiej w Paryżu

PARYŻ (PAP). W sali Erard w Paryżu odbył się koncert symfoniczny pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, transmitowany przez radio francuskie na cały kraj. Na program koncertu zostały utworzone Lutosławskiego, Szymanowskiego, Palestra i Spisaka. 20 bm. Grzegorz Fitelberg będzie dyrygował koncertem w sali Pleyela.

Eisenhower w ATENACH?

RZYM (PAP). Prasa ateńska donosi, że wkrótce przybyć ma do Aten generała Dwighta Eisenhowera. Przyjazd Eisenhowera związany jest z planami utworzenia bloku śródziemnomorskiego. Eisenhower odwiedzi również Rzym i Ankarę, gdyż pakt śródziemnomorski opierać się ma na osi Rzym — Ateny — Ankarę.

Dziennikarka amerykańska aresztowana w Moskwie za szpiegostwo

WARSZAWA (P. R.). W dniu 13 bm. organa bezpieczeństwa publicznego w Moskwie aresztowały pod zarzutem szpiegostwa i działalności dywersyjnej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, dziennikarkę amerykańską Strong. Jak komunikują w najbliższych dniach zostanie ona wydalona z terytorium Zw. Radzieckiego.

handlowy pomiędzy Polską a Holandią, przewidujący wymianę towarową z obu stron po 57 milionów florenów (ok. 22 milionów dolarów), co oznacza podwojenie obrotów w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Na podstawie nowego układu Holandia dostarczy Polsce m. in. kauczuk, kopry, cynę, stopy cyny, bydło, masło, olej kokosowy, artykuły elektro- i radiotechniczne, szmaty, len trzepany, oleje i smary maszynowe, barwniki, farby i lakiery, artykuły chemiczne i surowce farmaceutyczne, pieprz itd.

Polska eksportować będzie do Holandii m. in. węgiel, wyroby walcowane, maszyny, wyroby cynkowe i z innych metali, artykuły chemiczne, włókiennicze, drzewo i wyroby z drzewa, artykuły ceramiczne, szkło, cement, papier, sól i in.

Równocześnie uzgodniony został projekt protokołu przewidującego uplasowanie przez stronę Polską nowych zamówień na tabor pływający i urządzenia portowe do łącznej wartości 20 milionów dolarów, w zamian za dostawę polskiego węgla.

Układ wraz z protokołem podpisany został ze strony polskiej przez doradcę

Włodzimierz Migoń wojewodą szczecińskim

Wicewojewoda poznański Włodzimierz Migoń mianowany został wojewodą szczecińskim. Dotychczasowy wojewoda szczeciński Leonard Borkowicz przechodzi na stanowisko ambasadora R. P. w Pradze.

Wojewodę Migonia zna społeczeństwo wielkopolskie, jako wybitnego działacza społecznego i politycznego. Jako prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przyczynił się w znacznym stopniu do umasowienia tej organizacji, która w Wielkopolsce z cyfry 16 tys. osiągnęła 105 tys. członków. W osobie wojewody Migonia traci Wielkopolska wybitnego organizatora i społecznika.

Włodzimierz Migoń ur. 7. VIII. 1911 r. w Tarnowie, ukończył gimnazjum im. Bolesława Prusa w Sosnowcu. W czasie studiów na Uniwersytecie Poznańskim był znanym działaczem lewicy. Lata okupacji spędził w Krakowie i Miechowie, gdzie w ostatnich miesiącach przed oswoobodzeniem pracował w charakterze pomocnika wagowego i robotnika stacyjnego.

W Odrodzonej Polsce do marca 1948 r. pełnił funkcję starosty znińskiego. Następnie mianowany został wicewojewodą poznańskim. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta R. P. piastował stanowisko prezesa TPPR w Poznaniu i przewodniczącego

traktatowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Antoniego Romana, ze strony holenderskiej zaś przez przewodniczącego delegacji W. Insiger.

Ostatnia „twierdza oporu” Czang-Kai-Szeka na FORMOZIE

NOWY JORK (PAP). Korespondenci pism amerykańskich donoszą z Szanghaju, że obecnie czynione są ostatnie przygotowania do przeniesienia sztabu Czang-Kai-Szeka na Formozę.

Dla samego Czang-Kai-Szeka przygotowywany jest pałac, który Japończycy zbudowali w czasie wojny dla cesarza Hirohito. Na wyspie gromadzone są poważne zapasy broni i amunicji, dostarczane przez Stany Zjednoczone. Transporty uzbrojenia amerykańskiego zostały w ostatniej chwili skierowane zamiast do Szanghaju na Formozę. Poza tym Czang-Kai-Szek kazał przetransportować na Formozę około 150 mil. dolarów w złocie.

Podobno Czang-Kai-Szek ma zamiar uczynić z Formozy ostatnią „twierdzę oporu” wojsk nacjonalistycznych. Na wyspie przebywa także wielu byłych ministrów kuomintangowskich i zaufanych Czang-Kai-Szeka.

W Szanghaju sytuacja gospodarcza pogarsza się z każdym dniem. Ceny stale wzrastają. Wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł 4-krotnie od 1 lutego. Na czarnym rynku cena dolara amerykańskiego wynosi około 2 tysięcy „złotych yuanów”, podczas gdy w końcu stycznia płacono za dolara 1500 „złotych yuanów”.

Woj. Rady WF i PW, brał udział w pracach TPZ. Z ramienia partii wchodził w skład KW PZPR i jego egzekutywy. Rozwijał szczególnie owocną działalność na polu krzewienia kultury i sztuki oraz w dziedzinie samorządowej. (o)

Najpierw skończyć z prowokacjami

Odpowiedź rządu węgierskiego na notę Jugosławii

BUDAPESZT (PAP). Jak donosi węgierska agencja telegraficzna, węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych w nocy z dnia 14 lutego udzieliło odpowiedzi rządowi Jugosławii na notę złożoną w związku z utworzeniem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Rząd węgierski podkreśla, że nota jugosłowiańska zawiera szereg błędnych twierdzeń.

Nota jugosłowiańska powołuje się na ducha przyjaźni i współpracy, aczkolwiek właśnie rząd jugosłowiański był tym, który stale naruszał układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawarty między przedstawicielami obu krajów.

Rząd jugosłowiański — stwierdza dalej nota węgierska — odmówił sprawiedliwej próbie rządu węgierskiego w sprawie zmniejszenia reparacji i skonfiskował, znajdujący się na terytorium Jugosławii majątek węgierski.

W dalszym ciągu nota podkreśla, że rząd jugosłowiański nie tylko w kwe-

stiach gospodarczych, ale także na polu polityki wykazał wrogą postawę wobec Węgier. Nota przypomina oświadczenia Piotra Stambollicza z 30 września 1948 r. na posiedzeniu Skupczyny w sprawie rzekomych pretensji Węgier do terytorium Jugosławii.

W dalszym ciągu nota podkreśla, że rząd jugosłowiański aresztuje i osadza w więzieniu tych obywateli jugosłowiańskich narodowości węgierskiej, którzy wyrażają swoje sympatie dla Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Nota węgierska pod-

kreśla, że jugosłowiańskie władze wojskowe prowokują incydenty graniczne.

Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych przypomina rządowi jugosłowiańskiemu, że Karlo Mrazovicz, b. poseł jugosłowiański w Budapeszcie, zagroził, że przedłoży pewną sporną sprawę węgiersko - jugosłowiańską czynnikiem międzynarodowym, czyli — jak to podkreślił węgierski minister spraw zagranicznych Raik — chciał uciec się do pomocy imperialistycznej maszyny do głosowania, zmontowanej przez Stany Zjednoczone.

W końcu nota stwierdza, że dopóki rząd jugosłowiański nie zerwie ze swą wrogą postawą, a w szczególności ze stosowaniem wobec Węgier prowokacyjnych metod, nie może rościć sobie pretensji do miejsca w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, którą powołały do życia kraje współpracujące przyjaźnie ze sobą w budowie socjalizmu.

Upowszechnienie książki w Polsce



W wielkiej akcji upowszechnienia książki stworzono już sieć organizacyjną, umożliwiającą w poważnym stopniu dotarcie książki na wieś. Powstało 1600 bibliotek gminnych, zaopatrujących w książki 20 tys. punktów bibliotecznych, rozmieszczonych po wsiach. Punkt biblioteczny obsługuje teren, pokrywający się mniej więcej z zasięgiem wiejskiej szkoły podstawowej. Każdy punkt dysponować będzie 200 tomami książek. Dotychczas Komitet Upowszechnienia Książki wysłał już na wieś ponad 1.100.000 książek. Ilość książek w bibliotekach gminnych wzrasta nieustannie.

Ukraina wita serdecznie delegację chłopów polskich

MOSKWA (PAP). DNIA 14 LUTEGO PRZYBYŁA DO KIJOWA DELEGACJA CHŁOPÓW POLSKICH NA KONFERENCJĘ PRZODOWNIKÓW PRACY KOŁCHOZÓW UKRAINY. W SKŁAD DELEGACJI WCHODZĄ 24 OSOBY, WŚRÓD NICH PRZEDSTAWICIEL KC PZPR ANATOL BRZOZA, CZŁONKOWIE SL i PSL, REDAKTORZY „CHŁOPSKIEJ DROGI” STEFAN PAWLATA I MARIA SZTACHELSKA, KIEROWNIK WYDZIAŁU GOSPODARCZEGO NKW SL RATAJ I INNI.

Delegację chłopów polskich powitano niezwykle uroczysto i serdecznie na stacji Zabolotje, pierwszej ukraińskiej miejscowości na drodze z Brześcia do Kijowa. Na cześć gości polskich odbył się wiec miejscowych kolchoźników.

W imieniu Rady Ministrów ZSRR i komitetu centralnego KP Ukrainy powitał delegację sekretarz wołyńskiego komitetu obwodowego KP Ukrainy i członek Rady Najwyższej ZSRR Profakilow. Na wiecu przemawiali z ramienia delegacji polskiej Anatol Brzoza oraz Regina Uściłowska, chłopka z powiatu jarłowskiego, województwa pomorskiego, którzy podziękowali kolchoźnikom rejonu Zabolotje za braterskie przyjęcie.

Na dworcu w Kijowie delegację witali: wiceminister rolnictwa Romaszenko, przedstawiciel Rady Ministrów USRR Rusiecki, wiceprzewodniczący kijowskiej rady delegatów pracujących Mikojenko i inni.

W tym samym dniu w monumentalnym gmachu opery kijowskiej odbyło się otwarcie konferencji przodowników pracy kolchozów Ukrainy z udziałem 1900 kolchoźników, mechaników, traktorzystów, agronomów itd.

Konferencje zagał wicepremier Korniłow. Wśród gorących oklasków ze-

branych powitał on przybyłą na zjazd delegację pracujących chłopów Polski Ludowej.

W pierwszym dniu obrad konferencji minister rolnictwa USRR Maćkiewicz wygłosił obszerny referat o osiągnięciach rolnictwa Ukrainy w 1948 r. oraz o zadaniach współzawodnictwa pracy w roku 1949.

W imieniu delegacji chłopów polskich wystąpił przewodniczący delegacji poseł Jerzy Knothe, który powitał serdecznie uczestników konferencji i życzył im owocnych obrad. Na zakończenie poseł Knothe wznosił okrzyki na cześć nierozdzielnej przyjaźni narodów Polski i Związku Radzieckiego oraz na cześć wodza postępowej ludzkości Wielkiego Stalina. Zebrani przyjęli końcowe słowa mówcy huczną długo niemiłkącą owacją.

Cała prasa kijowska, jak również centralne dzienniki radzieckie z „Prawdą” i „Izwestiami” na czele podają obszernie wiadomości o przyjeździe delegacji chłopów polskich oraz o konferencji rolniczej w Kijowie. Podkreślają one fakt, że przedstawicielom chłopów polskich zgotowano na Ukrainie serdeczne przyjęcie i że konferencja wysłuchała przemówienia delegata polskiego z jak największą uwagą, przerywając je wielokrotnie burzliwymi oklaskami. (w)

56,6 procent towarów musi importować Europa zachodnia ze Stanów Zjednoczonych

Fantastyczne zyski monopoli amerykańskich rosną z miesiąca na miesiąc

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych i finansów 9 głównych państw marszallowskich, przyjęto w zasadzie propozycję anglijsko-belgijską utworzenia 5-osobowej grupy kierowniczej, która przejęłaby większość funkcji organizacji europejskiej współpracy gospodarczej (OEEC). Projekt ten spotkał się jednak z pewną opozycją ze strony przedstawicieli mniejszych państw marszallowskich, którzy wypowiadali się za reorganizacją i zwiększeniem uprawnień dotychczasowego 8-osobowego komitetu wykonawczego OEEC. W skład proponowanej „grupy kierowniczej” miewiby wejść przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Belgii i Szwecji.

MOSKWA (PAP). Dziennik „Izwestia” omawia sprawę zysków, jakie ciągną z planu Marshalla monopole amerykańskie. W okresie od kwietnia do października 1948 r. — stwierdza dziennik — 56,6 proc. towarów, importowanych przez Europę zachodnią z zagranicy, przypadło na kraje o walucie dolarowej, przede wszystkim na Stany Zjednoczone.

Narzucając swą „pomoc” krajom zachodniej Europy, eksporterzy amerykańscy zmusili np. Belgie do zakupu w Stanach Zjednoczonych w ciągu 5 lat 250 tys. ton pszenicy po cenie dwukrotnie wyższej, od cen rynku europejskiego. Tylko na jednej z tych operacji eksporterzy amerykańscy zarobią dodatkowo półtora miliarda franków.

Wobec tego, że połowę towarów, dostarczanych przez USA w ramach planu Marshalla, przewozi się do Europy statkami amerykańskimi, towarzystwa żeglugowe w Stanach Zjednoczonych zarobiły na tym przewozie w ciągu 6 miesięcy ub. roku około 243 mil. dolarów. Należy podkreślić, że koszty przewozu jednej tony towarów na statkach amerykańskich są o cztery i pół dolara wyższe niż na statkach innych krajów.

Amerykańskie towarzystwa naftowe osiągnęły również dzięki operacjom marszallowskim olbrzymie zyski. Tak więc zyski spółki akcyjnej „Refining Company” wzrosły w ub. roku o 141% w porównaniu z zyskami roku 1947, a „Texas Oil” osiągnęła zyski wyższe o 138%. Dostarczając Europie zachodniej naftę sprowadzaną z krajów środ-

kowego Wschodu i Ameryki Łacińskiej, monopoliści USA zarobili w roku ub. dodatkowo ćwierć miliarda dolarów.

Eksporterzy amerykańscy dostarczają też krajom Europy zachodniej węgiel po cenie o wiele wyższej, niż węgiel europejski. Jest to przy tym węgiel niskiego gatunku.

Doskonałe dla monopoliistów amerykańskich wyniki dał wreszcie w roku ub. wywóz różnych towarów z krajów

Europy zachodniej, zwłaszcza zaś wywóz surowców strategicznych, jak kuczuk, którego dostarcza Ameryce Anglia czy ruda uranowa, której dostarcza firmom amerykańskim Belgia. Przedsiębiorstwa amerykańskie, korzystając z planu Marshalla wywoziły z Niemiec zachodnich ok. 200 tys. ton złomu i znaczną ilość stali — z Anglii, Belgii, Holandii i Bizonii — mimo, iż deficyt w tej dziedzinie poważnie hamujący odbudowę, wynosił w roku ub. w Europie zachodniej około 2 mil. ton.

Monopoliści amerykańscy uważają jednak, że wszystkie te olbrzymie zyski są niewystarczające. Ostatni zjazd amerykańskiej rady handlu zagranicznego wezwał rząd USA do jeszcze energiczniejszego popierania operacji kapitalistów amerykańskich z krajami marszallowskimi. Niepokojący jest jednak — z punktu widzenia monopoliistów amerykańskich — narastający opar mas ludowych w Europie zachodniej.

Trzy nowe bursy szkolne buduje w Wielkopolsce T. B. i S.

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o dalszej odbudowie gmachu Gimn. i

Lic. im. Paderewskiego w Poznaniu. Jak nas obecnie informuje Zarząd Wojewódzki Tow. Burs i Stypendiów, przy gimnazjum zostanie również pobudowana bursa.

Pile grozi zalew wodą podskórną Studnie artezyjskie odwrócą kłeskę

Według twierdzenia naukowego badacza prof. Michałowskiego z Poznania, Pile grozi zalanie wodą podskórną, znajdującą się pod całym terytorium miasta na niewielkiej głębokości. W związku z tym prezydent miasta — Wysocki wystąpił z formalnym wnioskiem do MRN o uchwalenie odpowiednich kredytów w wysokości 20 mil. zł na budowę studni artezyjskich, które odwrócą kłeskę zalewu. (wn)

Koszty budowy wyniosą około 13,5 miliona złotych. Na kwotę tę złożą się środki własne T. B. i S., kredyty skarbowe, dotacje Zarządu Miejskiego i Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania. Państwowe Przedsięb. Budowlane przyrzekły zakończyć budowę bursy jeszcze w tym roku. W budynku znajdzie się miejsce dla 116 osób, w tym 30 uczniów Gimn. i Lic. im. Paderewskiego.

Ze środków własnych i kredytów skarbowych, wynoszących ogółem milion złotych, remontuje Tow. Burs i Stypendiów internat w Rzepiniu. Prace kończy się już, a bursa niedługo przyjmie w swe mury 150 uczniów. Również w Świebodzinie przewidziany jest remont bursy na 105 osób. Koszta wyniosą około pół miliona złotych.

Tow. B. i S. zamierza również rozbudować gmach bursy przy ul. Ostrowskiej w Wlkp. Na ten cel brak jednak na razie kredytów.

W chwili obecnej Towarzystwo prowadzi w Wielkopolsce 9 burs. (c)

Przemysł skórzany wykonał plan

ŁÓDŹ (PAP). Stycyniowy plan produkcji przemysłu skózanego wg wartości wykonany został w 100%. W stosunku do stycznia 1948 r. wartość produkcji przemysłu skózanego wzrosła w styczniu br. o 44%.

Przyjmując produkcję stycyniową w 1948 r. za 100, otrzymamy dla produkcji w styczniu br. następujące cyfry: skór podszewkowych wyprodukowano 182%, kuponów pasowych 106%, kuponów wierzchnich 129%, blanków 177%, obuwia 121%, pasów pędnych 101%, rękawiczek skórzanych 124%, chemikaliów garbarskich 109%, skór świąskich 422%, skóry sztucznej 195%, i artykułów technicznych 159%.

Komentarz dnia

Złowiszcze „gwiazdy” generalicji hitlerowskiej

Ilia Ehrenburg zauważył, że gdyby Ribbentrop nie został powieszony, jego pamiętniki cieszyłyby się w krajach anglosaskich ogromną popytnością, a on sam byłby osobistością mile widzianą w sferach amerykańskich i angielskich. Losu Ribbentropa uniknęło natomiast wielu marszałków i generałów hitlerowskich, którzy dziś honorowani są przez władze okupacyjne w zachodnich Niemczech. Oto niektórzy z nich:

Gen. feldmarszałek Herdt von Rundstedt, hitlerowski naczelny dowódca grupy Sued (południe), kat Polski, burzyciel Warszawy, Humania, Kijowa i miast Zagłębia Donieckiego od kwietnia 1942 do lipca 1944 r. — poddał się w maju 1945 r. Amerykanom. We wrześniu tegoż roku rząd francuski zażądał jego wydania. Amerykanie odmówili i przekazali go Anglikom, pod których kierunkiem pracuje nad zadaniami strategów anglosaskich. Von Rundstedt udziela wywiadów w prasie angielskiej i jeździ wojskowymi samolotami angielskimi.

Inny kat Polski gen. Heinz Guderian, którego tanki przeszły przez Polskę w pierwszych miesiącach drugiej wojny światowej, niosąc śmierć ludności cywilnej, podpalacz Homla i Wiaźny, który parł na Moskwę i kilkakrotnie był bity przez

Armie Radziecką, znajduje się na służbie amerykańskiej, jako organizator szpiegowstwa amerykańskiego w Europie. Dalej Fritz Eryck von Mandstein, feldmarszałek, również kat Polski, kat Francji, kat Krymu, który wydawał rozkazy masowych rozstrzelaniach komunistów i „podejrzanych”, zatrzymany został w 1945 r. przez Anglików i przywieziony do Anglii. Obecnie w angielskiej strefie okupacyjnej „pracuje” w ciszy i odosobnieniu.

Gen. Franz Halder, który przez 5 lat kierował hitlerowskim sztabem generalnym, twórcą głośnego planu „Barbarossa”, niewinny został przez sąd amerykański. Obecnie tworzy niemieckie oddziały wojskowe z polecenia amerykańskich władz okupacyjnych.

Generalowie ci mają do swej dyspozycji osobne wille, zaś 120 internowanych w Neustadt generałów i pułkowników hitlerowskich otrzymało 62 dwuizbowe domki z ogrodami. Każdy z internowanych otrzymuje 720 Mk miesięcznie i do posług ma ordynansa.

Anglosasi troszczą się nie tylko o generalicję hitlerowską. Dla żołnierzy hitlerowskich ustanowione zostały specjalne zapomogi, a w Bizoni uchwalono ustawę o emeryturze dla b. żołnierzy hitlerowskich. (hb)

Wytwórczość prywatna przygotowuje się do MTP

Międzynarodowe Targi Poznańskie są tradycyjnym przeglądem naszych osiągnięć gospodarczych i rynkiem, na

którym dokonywane są poważnych transakcji wewnętrznych i międzynarodowych. Nie zabraknie na nich również w tym roku przemysłu prywatnego. Odmienne jednak od lat ub., przedsiębiorcy nie będą wystawiali w odrębnych stoiskach, a branzowo, przez centrale handlowe przemysłu prywatnego. Poszczególne ekspozycje będą oznaczone wywieszkami firmowymi wystawców.

Pierwszy trawler polski w budowie

GDANSK (PAP). W dniu 15 bm. odbyło się w stoczni gdańskiej uroczyste założenie stępki pod pierwszy trawler, budowany rękami polskiego robotnika. Trawler buduje się na zamówienie Ministerstwa Żeglugi dla państwowego przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Dalmor” na tej samej przybudowlanej „Jedność robotnicza”.

Robotnik — dyrektor wzorem energii

ŁÓDŹ (PAP). P. Marian Kadrowski, były formierz w fabryce „Johna” w Łodzi, został jako jeden z pierwszych robotników w przemyśle metalowym wysunięty na stanowisko naczelnego dyrektora wytwórni sprzętu mechanicznego nr 5. Dzięki niestrudzonej pracy i energii dyrektora M. Kadrowskiego wytwórnia nr 5 stała się produkującym zakładem wśród fabryk sprzętu mechanicznego. Plan produkcji na styczeń wytwórnia wykonała w 126 proc.

Renowacja ołtarza Wita Stwosza na ukończeniu

WARSZAWA (P. R.). Z Krakowa donoszą, że prace nad odnowieniem ołtarza Wita Stwosza zbliżają się ku końcowi. 20 kwietnia rozpocznie się montaż szafy ołtarzowej a w jesieni umieszczone będą ostatecznie inne rzeźby. Prace nad odnowieniem ołtarza Wita Stwosza prowadzono od 2 i pół lat w oparciu o najnowsze metody konserwatorskie.

Takie urządzenie pozwoli wykorzystać do maksimum pawilon Izb Przem. Handlowych i da oprócz wielkich oszczędności dla wystawców, również pełnię efektów dekoracyjnych.

RZEMIOSŁO — drugi poważny dział wytwórczości będzie reprezentowane na Targach przez pomocnicze spółdzielnie cechowe, zgrupowane w Rzemieślniczej Centrali, oraz przez rękodzielników samodzielnych. Napływ zgłoszeń rzemieślniczych jest już teraz tak poważny, że nawet przy ścisłym zachowaniu zasady, iż Targi są imprezą handlową a nie wystawową, obszerna hala Izby Rzemieślniczej z trudem pomieści wszystkich rękodzielników, chcących brać udział w Targach. (lm)

Olbrzymi popyt na polską cebulę

WARSZAWA (PAP). Eksport centrali spółdzielni ogrodniczych osiągnął w ubiegłym roku 1.600 tys. kg. Najpoważniejszym artykułem eksportowym CSO jest cebula, która cieszy się olbrzymim popytem na rynkach zagranicznych. 1.200 tys. kg cebuli świeżej zakupiła u nas, za pośrednictwem Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, Wielka Brytania; 300 tys. kg cebuli wyeksportowano do państwa Izrael.

Ponadto Centrala Spółdzielni Ogrodniczych wyeksportowała, w ramach zawartych z Wielką Brytanią umów, ponad 78 000 kg pulpy truskawkowej, 20 tys. kg pulpy malinowej oraz 420 kg pulpy z porzeczek czarnych.

O realną pomoc dla młodzieży burs

Zdolna, pracowita, lecz niezamożna młodzież, ucząca się w szkołach podstawowych, średnich i zawodowych, a przebywająca w bursach, potrzebuje doradnie pomocy.

Towarzystwo Burs i Stypendiów urządza więc w dniu 20 lutego br. zbiórkę publiczną we wszystkich miejscowościach województwa poznańskiego, przeznaczając wszelkie uzyskane kwoty na dodatkowe stypendia, na odzież, obuwie, pomoc lekarską itp. dla wychowanków burs i stypendystów.

Kto rozumie, kto docenia, kto czuje potrzebę przyścia z pomocą naszej młodzieży, niech w dniu 20 lutego br. nie odmówi datki na rzecz Towarzystwa Burs i Stypendiów i w ten sposób realnie okaże pomoc młodzieży.

Wzywamy wszystkie organizacje społeczne, aby przystąpiły do współpracy z Tow. Burs i Stypendiów dla zorganizowania zbiórki publicznej we wszystkich miejscowościach województwa poznańskiego.

Obowiązkiem organizacji społecznych, oświatowych i młodzieżowych jest przygotować wspólnie z TBS zbiórkę publiczną tak, aby każdy chętny ofiarodawca miał możliwość przyczynić się datkiem na rzecz zdolnej a niezamożnej młodzieży, — fundamentu naszej przyszłości.

- | | |
|--|-------------------------------------|
| Komitet Honorowy: | Komitet Wykonawczy: |
| Stefan Brzeziński — Wojewoda Poznański | Franciszek Dederko — Prezes TBS |
| Wiktoria Hetmańska — Przew. W. R. N. | dr Zofia Kawecka — W. R. N. |
| Poseł Marian Minor — I sekretarz PZPR | Jerzy Zatrzyb — PZPR |
| Bolesław Andrzejczak — Prezes S. L. | Stanisław Łończak — Kuratorium OSP. |
| Marcin Poprawa — Prezes P. S. L. | Józef Borowiecki — Z. N. P. |
| mgr Edward Eisbrenner — Prezes Okręgu Z. N. P. | Halina Kossarska — O. K. Z. Z. |
| Donat Froliewicz — Przew. O. K. Z. Z. | Henryk Kaczmarek — Z. M. P. |
| Antoni Bączkowski — Prezes Z. M. P. | |

Zmuszała się do tego, by być dla męża dobrą i miłą, ale wkrótce stwierdziła, że jest to możliwe jedynie pod warunkiem, że nie będzie od niej żądał uległości. Wszystko więc ułożyło się z biegiem czasu najpomysłniej — była szczęśliwsza, aniżeli kiedykolwiek przedtem.

Dla Grebba również intensywność uczuć, jakie żywiła dla niego Shirley i sam charakter stosunków, jakie go z nią łączyły, stopniowo nabierały coraz większego znaczenia.

Jeżeli chodzi o Grebba, to i on również nigdy przedtem nie czuł się tak bardzo związany z kobietą, aczkolwiek było mu tego zawsze brak. Współzycie z Shirley nie dawało mu wprawdzie całkowitego zadowolenia, a jednak powracał do niego niezmiennie. Każde z nich, na swój sposób, przywiązało się do siebie nawzajem.

Shirley stała przed nim, pełna oczekiwania. Zadzwonił na nią, więc przyszła. Wiedziała, że jest bardzo wzburzony, ale nie wiedziała dlaczego.

Patrzył jej prosto w twarz. Miłość biła z niej. Pochylił się ku niej cały. Ręce miał splecione na kolanach. Twarz miała jakiś niezwykle namiętny wyraz, cienkie wargi były zacisnięte, jak gdyby coś sprawiało mu ból. Oczy patrzyły jakoś niezwykle i byłaby przysięgła, że choć patrzyła na nią, nie widział jej. Zrobiło się jej straszliwie żal jego. Chciała go pocieszyć, przytulić — ale nie śmiała uczynić żadnego ruchu.

— Czy wiesz kim jesteś? — zapytał ją nagle Grebb.

— Jesteś dobrą, kochaną kobietą... — Rzekł nieoczekiwanie poważnie, po czym zatrzymał



się, jak gdyby przysłuchując się własnym słowom.

— A czy wiesz dlaczego? Dlatego, że jesteś kobietą, która chce być kochaną... która ma w sobie potrzebę miłości... Czy nie?... Czy chcesz by cię kochano?... Odpowiedz...

Ledwie dosłyszalnym szeptem odrzekła: Tak...

— Więc powiem ci jaka jesteś... Chcesz, że bym ci powiedział?... Kłamała głowę, rumieniąc się cała.

— Nie jesteś zbyt duża... jesteś taka, jaką kobieta powinna być... masz okrągłą twarzyczkę i piękne ciało... bardzo lubię twoje ramiona... są okrągłe i mocne...

Znów odnosiła wrażenie, że sam wsłuchuje się w dźwięk swoich słów i tylko po to mówi głośno, by je usłyszeć.

Stała przed nim cała drżąca, z opuszczonymi oczami.

— Tak... — wyrwało jej się naraz w porwywie niepohamowanej namiętności... tak... tak...

Na pół senna Shirley pytała go: — Czy chcesz, bym teraz poszła do siebie? — Nie, nie odchodź...

— Czy chcesz żebym została przy tobie? — Tak. Ale musisz teraz spać... jesteś śpiąca.

— Czy mogę ci o coś zapytać? — Tak...

— Czy ty nie jesteś czasem bliski obłędu?... Jesteś jakiś zupełnie inny...

— Ja... Ależ nic podobnego... — Czy pozwolisz... czy zgodzisz się, że będę do ciebie mówił po imieniu... Ale tylko wtedy, kiedy będziemy sami...

— Ależ bardzo chętnie... — pogłaskał ją... — Sprawi mi to przyjemność...

— Tylko kiedy będziemy sami... Możesz być spokojny — nigdy nie zapomnę się przy obcych.

— Możesz, kochanie, mówić, jak ci się podobają...

— Mogę?... Ty nie wiesz, najdroższy, jak bardzo cię kocham... jak bardzo...

— Ja ciebie także kocham, moja Shirley...

— Oh, jedyny... — zaniósł się nagłym szlochem.

— Nigdy przedtem nie mówiłaś tak do mnie. Grebb czule pocałował ją.

— A teraz śpij. Jest już późno... jesteś zmęczona...

— Tak... będę spała. Nigdy nie byłam jeszcze taka szczęśliwa jak teraz...

Znów pogłaskał ją czule po twarzy.

Czy człowiek może uzyskać pełnię zadowolenia? Czy ktokolwiek w ogóle je osiągnął w życiu?

Grebba leżał na wznak, z oczyma szeroko rozwartymi w ciemności — obok niego spoczywała Shirley, oddychając we śnie głęboko i równo.

Czemu posiadłszy jedną — pragnął drugiej niezmiennie? Czy zawsze będzie tęsknił do tamtej?... Przecież kobiety są podobne do siebie...

Pragnął zasnąć, ale uczucie samotności znów ogarnęło nim wszechwładnie. Człowiek żyje, umiera — wszystko jest takie przelotne. Przyjemności wczorajszego dnia miał już za sobą, a te jutrzejsze wciąż były niedostępne. Zresztą — i one kiedyś przemina...

Opadły go jakieś fantastyczne myśli i wspomnienia. Kiedyś, przed laty czytał jakąś głupią powieść, w której była mowa a tym, że jakiś człowiek wynalazł eliksir wieczności. Bohater powieści żył wiecznie! Wciąż rozpoczynał życie na nowo.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Statystyka

(Od własnego korespondenta API)

Od kilku dni wśród działaczy emigracyjnych panuje wielkie ożywienie.

Wzięto się do statystyki, dopisania biuletynów ze sprawozdaniami. Materiał ten przygotowany jest jako odpowiedź na zarzuty „The People”, że Polacy są brzemieniem podatnika brytyjskiego. Sporządza się więc statystykę dla wykazania, że emigracja jest najpożyteczniejszą rzeczą w świecie.

Statystyka — to b. przyjemna robota. W ciągu dziesięciu lat pobytu, gdy całe bractwo siedziało po urzędach, szukano jakiejś pracy. Rząd londyński miał milionowe fundusze. Dla usprawnienia wydatków utworzył różne urzędy.

Istniało ministerstwo przemysłu i handlu ze specjalnym działem żeglugi. Co robiło ministerstwo? Opracowało statystykę handlu polskiego od roku 1919 do roku 1939, robiono wykresy, tablice, przepisywano dane, zawarte w różnych rocznikach.

W departamencie komunikacji opracowywano statystykę przewozu, w ministerstwie spraw wewnętrznych zajmowano się statystyką ruchu ludności w Polsce. Był tam dział przygotowywania starostów, komisarzy policji, urzędników celnych. Słowem powstała wylegarnia biurokratów dla produkowania biurokracji.

Statystyką zajmowało się również ministerstwo sprawiedliwości. Opracowało m. in. ustawę o urzędzie kata w Polsce. Słowem, pracy było co niemiara. Nic nie robiąc, ludzie siedzieli w urzędach od 10 do 17 i mieli „urwanie głowy od nadmiaru zajęć”.

Cały materiał przesyłano do ministerstwa informacji i dokumentacji. Tu

przerabiano cyfry dla propagandy. Sprowadzano Anglików, którzy zajmowali się tłumaczeniem. Wydrukowano różne książeczki i broszury. Odbito na hektografie stopy dokumentów. Mówiąc nawiasem, w tych samych urzędach odbijano również oenerowskie pisma, propagujące hasła faszystowskie.

Los statystyki ministerstwa informacji jest znany. Dokumenty przesłane pocztą do brytyjskich redakcji (korzystano z bezpłatnej przesyłki) szły wprost do kosza. Była to statystyka nikomu niepotrzebna. Kolumny cyfr, po uważnym przejrzeniu, świadczyły o wielkiej zdolności fałszowania. Ze statystyki wynikało, że nigdzie nie powodziło się robotnikowi lepiej, niż w Polsce przed wojną, że reforma rolna została wykonana i że kraj „płynął mlekiem i miodem”.

W kancelarii ministerstwa informacji wyrastała Polska sielska, anielska, bez trosk, bez walk społecznych. Tak

broniono się przed zarzutami o reakcyjną przeszłość. Tak malowano sztyl demokratyczny.

Urzednicy zakochani w statystykach, marzyli o wydrukowaniu nagromadzonego materiału. Zapraszali angielskich dziennikarzy na „drink”, jednak prócz dziennikarza Voigta, który pisywał w mało popularnym piśmie „Nineteenth Century and After”, nikt nie skorzystał z tej produkcji.

Jedynie, co wynika z całej statystyki emigracyjnej, to fakt, że 55% robotników polskich pracujących w różnych zakładach Anglii otrzymuje płace poniżej ogólnej przyjętej tablicy, oraz że 20%, a mianowicie 14 500 pracowników umysłowych zatrudniono na robotach fizycznych.

Nauczyciele, a jest ich kilkuset, nie pracują zupełnie w swoim zawodzie. Najtragiczniejszą rzeczą jest, że nie mają nadziei poprawy bytu, doskonalenia kwalifikacji, że duża część będzie musiała opuścić warsztaty pracy, gdyż nie umie dostosować się do ciężkich warunków.

Ci, którzy sporządzają statystykę, rozesłali do redakcji biuletyn z załącznikiem, tłumacząc, że Polacy „stanowią żywił chętny do roboty, mimo, że przydziela się im znacznie niższe kategorie pracy, niż te, do których nadawaliby się z tytułu posiadanych kwalifikacji”. Pisze się, że „nie obciążają oni już dziś skarb brytyjskiego, gdyż zarabiając na swoje utrzymanie, pomnażają dorobek brytyjskiego gospodarstwa narodowego”.

A piszą to ci, którzy nie zarabiając na swoje utrzymanie, korzystają z dorobku robotników polskich na emigracji, biorąc pieniądze za robienie statystyki nikomu niepotrzebnej.

Teraz z powodu braku funduszy wpadli na nowy pomysł. Chcą zorganizować podatek powszechny, fikcję skarbu narodowego. Jeden już został rozdrapany. Łudzą się, że uda się stworzenie drugiego.

A w przededniu wykonania planu zestawia się liczby emigrantów. Powstają nowe kolumny cyfr. Idzie sztyfowa praca bezplodnego liczenia.

Poważna rola

sądów obywatelskich

WARSZAWA (P. R.). Ministerstwo Sprawiedliwości podało do wiadomości, że w roku ubiegłym na terenie całego kraju czynnych było 89 sądów obywatelskich. Wpłynęło do nich 7 866 spraw. Sądy obywatelskie, w których zasiadają robotnicy i chłopcy spełniają poważną rolę. Wymierzają one sprawiedliwość w zakresie spraw na pozór drobnych, lecz żywo interesujących warstw społeczne.

103 procent planu

wykonął przemysł papierniczy

ŁÓDŹ (PAP). Mimo, że plany produkcyjne na rok bieżący ustalone zostały w przemyśle papierniczym na poziomie o wiele wyższym niż w roku ub., załogi fabryk papierniczych wykonały je w styczniu rb. z nadwyżką. Jak wynika z danych orientacyjnych, produkcja papieru osiągnęła w styczniu 701,4 proc. planu, tektury — 103,2 proc. Również inne działy przemysłu papierniczego osiągnęły przewidywaną wysokość produkcji.

„RYSZARD III” w TEATRZE NOWYM

nie melodramatycznie. Jest on „nie-ludzi” w moralnym tego słowa znaczeniu, a równocześnie prawdziwy. Ryszard III z tragedii Szekspira — to demon obdarzony niesamowitą hipnotyzującą mocą, niezwykłą zdolnością oszukiwania moralnego, fantastyczną umiejętnością maskowania się — wobec której stoją ludzie bezradni. Nie przypuszczając nawet możliwości istnienia amoralizmu w tak chemicznie czystej postaci.

„Sumienie tchórzów jest tylko wyrazem. Na powściągniętych wymysłowym zrazu. Naszym sumieniem ramie, a miecz prawem” — oto kwintesencja zapatrywań Ryszarda III. Taki typ ludzki zalecał Machiavelli dla praktycznych celów, taki typ uwielbiał Nietzsche jako nadczłowieka — taki typ pokazuje Szekspir że grozi i uważa jego zgubę za nieuniknioną, Szekspir wierzy bowiem w moralny porządek świata. Uważa on Ryszarda za wyraz buntu przeciwko porządkowi świata, który go zmiażdży. Można by więc uważać koncepcję Szekspira za wariant starogreckiej „hybris”, pychy i buntu przeciw porządkowi świata. Upadek Ryszarda III oglądamy też na scenie. Groźny, nieludzki potwór zostaje zniszczony.

Postać Ryszard III stanowi główną wartość tragedii, nierównej, posiadającej liczne piękności, lecz nie mniej liczne także wady jak rozwlekłość niektórych scen, raczej kronikarską niż dramatyczną strukturę, błąd niekto-

Cztery miliony krów

dostarczą nam

6 miliardów litrów mleka i 18 tys. ton masła

Jednym z założeń akcji „H” jest szybkie zwiększenie pogłowia bydła rogatego, podniesienie poziomu hodowli bydła, roztoczenie szerokiej opieki weterynaryjnej nad zwierzętami hodowlanymi oraz rozbudowa spółdzielczości mleczarskiej.

Powiększenie hodowli w tej dziedzinie jest rzeczą znacznie trudniejszą, niż rozwiniecie pogłowia trzody chlewnej. Trudności wynikają tu przede wszystkim z powodu dłuższego okresu hodowli.

Mimo tych poważnych trudności Narodowy Plan Gospodarczy, obok zwiększenia pogłowia trzody chlewnej przewiduje w roku 1949 wzrost ilości bydła rogatego do 6 300 000 szt., z tym, że już w połowie roku będziemy mieli 4 000 000 krów, które dostarczą łącznie 6 090 mil. litrów mleka.

Jak było przed wojną?

Jak podaje Mały Rocznik Statystyczny z roku 1937 mieliśmy w roku 1934 w Polsce 6 452 tys. mlecznych krów. Dostarczyły one w ciągu roku 8 978 mil. litrów mleka. W przeliczeniu na głowę ludności (ok. 33 milionów ludności) wyniosło to ok. 270 litrów pełnowartościowego mleka rocznie, z czego znaczna część przerobiona została na masło, sery, śmietanę itd. W okresie tym, 1 krowa dawała w Polsce przeciętnie ok. 1400 l mleka rocznie.

W porównaniu z innymi krajami europejskimi, nawet z państwami wybitnie przemysłowymi jak np. Anglia czy Niemcy, stan hodowli bydła rogatego w Polsce był wyjątkowo niski. I tak: w Polsce w latach 1934—1936 przypadało średnio na 100 ha ziemi ornej zaledwie — 39,9 sztuk bydła, podczas gdy np. w Anglii — 43,9 sztuk, w Niemczech — 65,9 sztuk, w Czechosłowacji — 51,5 sztuk, we Francji — 48,1 sztuk. W Danii zaś i w Holandii — 101 sztuk (!) i 113,6 sztuk (!).

Zawrotna w polskich stosunkach liczba 480 litrów mleka z ha była co najmniej o połowę niższa, niż średnia produkcji mleka w innych krajach Europy.

Co już zrobiono

i co pozostało do zrobienia?

W latach 1939—1944 straciłmy 68,5% rogacizny. Regeneracja hodowli po wojnie postępowała bardzo szybko. Ilość bydła w Polsce z roku 1945 na rok 1946 zwiększyła się o 17,7%, z roku 1946 na rok 1947 — o 21,4%, a z roku 1947 na rok 1948 — o 21,1%.

Dalszy rozwój pogłowia bydła rogatego oraz podniesienia kultury hodowlanej pozostaje nadal jednym z najpilniejszych zadań naszej gospodarki rolnej. Wpływa na to przede wszystkim znaczny wzrost konsumpcji wysokokalorycznych produktów żywnościowych w kraju, wzrost, będący charakterystycznym przejawem przemian społecznych w Polsce.

Jeśli w dziedzinie wielu innych artykułów spożywczych, jak np. mąka, cukier, tłuszcz (z wyjątkiem masła), mięso itd. przekroczyliśmy już znacznie przedwojenny poziom konsumpcji na głowę ludności, to jeszcze w roku bieżącym nie będziemy mogli spożywać takich ilości mleka i jego przetworów, jak przed wojną. Mimo to

jednak spożycie mleka powinno w roku 1949 wzrosnąć do około 253 litrów rocznie na mieszkańca kraju. Będzie to zaledwie o 17 litrów mniej niż w roku 1934.

Do wyników tych dojdziemy przez zwiększenie produkcji mleczarskiej drogą daleko idącej racjonalizacji hodowli, planowego powiększenia pogłowia bydła rogatego, rozbudowy spółdzielczości mleczarskiej i służby weterynaryjnej w ośrodkach wiejskich.

Spółdzielczość mleczarska

Szczególny nacisk położony zostanie na rozwój spółdzielczości mleczarskiej. Opracowany przez centralę Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich plan dostaw mleka i jego przetworów przewiduje, że w roku bieżącym spółdzielczość dostarczy ludności miast 1100 mil. litrów mleka, z czego 29% oddanych zostanie konsumentom w stanie surowym, 64% będzie przetworzone na masło, 3% — na śmietanę, zaś 4% — na sery.

Jeśli przyjąć, że średnio z 27 l mleka otrzymuje się 1 kg masła, należy przypuszczać, że w roku bieżącym miasta otrzymają za pośrednictwem spółdzielni co najmniej 17 836 tysięcy kilogramów pełnotłustego masła, co stanowi około 1/4 całkowitego zapotrzebowania ludności miejskiej na tłuszcz. (Przyjmujemy, że w miastach naszych mieszka obecnie 8 milionów ludzi). Dalsze zapotrzebowanie pokryje ślona i inne tłuszcze.

W porównaniu z wynikami, uzyskanymi przez spółdzielczość mleczarską w roku ubiegłym (750 mil. l mleka), postęp będzie więc bardzo znaczny.

Większość gospodarstw w Polsce posiada zaledwie po jednej krowie, a około 15% gospodarstw nie ma dotychczas w ogóle krów. Takich chłopów, którzy mają ponad 3 krowy jest w kraju nie więcej, niż 20%... Lecz optymizmem napawa fakt, że poziom hodowli bydła w Polsce powojennej przewyższy już znacznie przedwojenny standard. Jak bowiem wynika z porównań obliczeń, w ubiegłym roku, mimo nieurodzaju na ziemiaki, przeciętna wydajność krowy przekroczyła w stosunku rocznym — 1500 litrów mleka, podczas gdy przed wojną nie osiągnęto średnio nawet 1400 litrów mleka z jednej krowy.

Ten dobry start pozwala wróżyć pełne powodzenie nie tylko akcji „H”, ale również długofalowym planom rozwoju hodowli bydła w Polsce.

Jan Podolski



Powazne zmiany w strukturze szpitalnictwa

Poprawa bytu pracowników Służby Zdrowia

„Ruch zawodowy ma socjalizować społeczną służbę zdrowia”. Takie zdanie padło na zjeździe delegatów Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w Poznaniu. W toku obrad wyjaśniono szczegółowo sens rzuconego hasła. Ponieważ Związek Zawodowy, zrzeszający zarówno lekarzy, jak i personel pomocniczy będzie miał w przyszłości głos decydujący w wielu zasadniczych sprawach dla organizacji Służby Zdrowia w Polsce, dlatego, aby głos ten rozstrzygał w momencie odpowiednim i w sposób właściwy, trzeba zaznaczyć członków Związku z wytycznymi polityki społecznej, które wypływają z założeń ideologicznych marksistowsko-leninowskich.

W tych ramach znajdzie rozwiązanie szereg innowacji i zasadniczych zmian w organizacji lecznictwa. Ze względu na znaczenie jakości pracy ludzi zatrudnionych w tej ważnej dziedzinie, postanowiono w bardzo ostry sposób traktować wszelkie wypadki niesumienności. Podniesiono (znane zresztą z cyklu artykułów w prasie codziennej) fakty nieodpowiedniego postępowania niektórych lekarzy, akuserek i personelu pielęgniarskiego. Za powtórzenie się w przyszłości podobnych wykroczeń przewiduje się bardzo wysokie kary.

Szpitala stanowią dotychczas własność rozmaitych instytucji, co według opinii Związku wprowadzało wiele nieporozumień w pracy, szczególnie w stosunkach między kierownictwem szpitala prywatnego, a jego pracownikami (szkany wobec personelu zrzeszonego w związku zawodowym). Od przyszłego roku wszystkie szpitale, które dotąd stanowiły własność kongregacji — przejmie państwo. Poza tym każdy szpital oprócz dyrektora-lekarza otrzyma osobnego wicedyrektora społecznego, który obejmie nadzór nad sprawami socjalnymi, kulturalnymi i oświatowymi na terenie danego zakładu.

Inną ważną kwestią, którą wyraźnie wyjaśniono — było zagadnienie współzawodnictwa pracy. Ołóż na terenie szpitali, klinik, ośrodków zdrowia, ambulatoriów itp. współzawodnictwo nie może być traktowane jako dosłownie rozumiany wyścig pracy. Tu chodzi przede wszystkim o intensywność leczenia. Nie o ilość przyjętych i załatwionych pacjentów a o sposób podejścia. Nieraz pośpiech może tylko zaszkodzić. Zresztą w dziedzinie lecznictwa sytuacja jest specyficzna. Zwrocono przy tym uwagę na niedopuszczalność przetrzymywania pracowników ponad wyznaczone godziny, gdyż nie na tym polegać ma współzawodnictwo. Podobnie jednak jak i w fabrykach i tu są przodownicy. Powstał nawet specjalny fundusz dla nich, którym praktycznie dysponuje Związek. Osobno też wydawać się będzie premie za właściwie prowadzone współzawodnictwo — samym instytucjom leczniczym w postaci specjalnych nowoczesnych urządzeń.

Nowa tabela płac w dziedzinie Służby Zdrowia wyróżnia uposażenia likwiduje dotychczasowe nieraz bardzo wielkie różnice w porównaniu z pracownikami przemysłu, handlu czy innych dziedzin życia. Po reformie płac władze spodziewają się dużej zmiany

na lepsze, szczególnie wśród niższego personelu. Normy zarobkowe ustala się według kwalifikacji zawodowych. Osobne zagadnienie stanowi specjalny 40 proc. dodatek epidemiczny. Starostwa powiatowe na ogół nie chcą wypłacać tych dodatków, mimo iż uważa je i zatwierdziło Ministerstwo Zdrowia oraz Prezydium Rady Ministrów. — Nowa tabela zaprowadza poza tym jednolitość nazw w określaniu poszczególnych kategorii pracowników, wykluczając tym samym egoistyczną politykę dyrektorów poszczególnych instytucji lekarskich. Zaszeregowanie nowych pracowników odbywać się będzie w porozumieniu ze związkiem.

Wszystkie te sprawy mają nie być jakie znaczenie dla często krzywdzonych dotychczas pracowników, jak i dla chorych, którzy korzystają z ich troskliwej, fachowej opieki. Stes.

Zwykle się mówi o „Ryszardzie III” jako o tragedii demonicznej zbrodniarza. Zapomina się przy tym, że w tragedii tej nie tylko Ryszard jest zbrodniarzem, ale cały ród królewski ma ręce zamazane krwią. Ofiary Ryszarda — to nie niewinne jagnięta, ale także wilki. Lecz ich nikczemność blednie wobec podłości Ryszarda. Mimo wszystko są oni ludźmi, podczas gdy Ryszard ma wyraźnie demoniczne rysy, budzące zimną grozę. Wszyscy inni zbrodniarze bowiem, popełniając zbrodnie, mają wyraźną świadomość potworności występk.

Natomiast Ryszard III, to absolutny nihilista moralny. Nie ma w nim nikczemności w małym stylu, lecz całkowity brak instynktów moralnych. Nie jest to więc brutalny rzeźmieszek lub krzykliwy, małowieszczanski, pozbawiony skrupułów, oszust. To jest książę Machiavellego. Zły do gruntu, ale pełen sugestywności. Ten garbus każe zapominać o swych ułomnościach. Ryszard jest demoniczny demonizmem inteligencji, wywołanej z pęt etyki, inteligencji zdegradowanej do służenia tylko żądzy panowania.

Ze sceny powinna bić groza na widok wywołanej z moralności inteligencji. Demonizm — a więc nie łatwa zbrodnia, lecz wprost nieludzka siła niszcząca, nie pozbawiona jednak dusznego, złego uroku. Szekspir tak wybalansował swoją tragedię, że Ryszard III jest pełny złego, zimnego uroku i równocześnie grozy. Nie dał mu za tło ludzi czystych i niewinnych — lecz ludzi zbrodniczych, lecz „po ludzku” jeszcze zbrodniczych. Ryszard występuje na tym tle wyraźnie, ale

mat i tak dość luźno zbudowany rozsypuje się we wrazeniu widza na poszczególne sceny, pozbawione dostatecznej jednolitości, jak gdyby w mechanizmie zepsuła się główna sprężyna. W pierwszej części przedstawienia odczuwany znudzenie. Druga część jest żywsza; sceny bitewne są dobrze zrobione, zupełnie zaś przekonywująca jest scena przekleństw trzech królów, która miała powagę antycznej tragedii. Szczególnie należy podkreślić skupiony wyraz Katarzyny Zbikowskiej w roli księżny Yorku. Małgorzata Orszajska na scenie przekleństw była bardzo dobra. M. Kiernikówna miała także sugestywne sceny jako lady Anna. Elżbiecie p. Jaglarzowej można by zarzucić „płaski” głos, trochę trywialnie brzmiący w ustach królowej. Gorzej wypadły męskie role.

Najlepszy ze słabych był p. Jabłoński w roli Edwarda IV, najslabszy p. Sokołowski w roli kardynała Bonchiera. Jakoś dygnitarze duchowni nie mają w naszych teatrach szczęścia. Dobre momenty miał p. Nader w roli ks. Clarence. P. Młodnicki w roli hrabiego Richmond nie miał pola do popisu.

Decoracje i kostiumy dobre. Widz wychodzi po przedstawieniu z wrażeniem, że dano sztukę znakomitą, opracowaną ją starannie, lecz ambitne zamiary przerosły możliwości teatru. Należy (i należało) jednak pamiętać, że „Ryszard III” należy do najtrudniejszych dramatów pisarza tak zawsze zresztą trudnego jak Szekspir.

WOJCIECH BAK

Zadanie matematyczne

I znów zmuszeni jesteśmy napisać o dziwolągach w taryfie opłat za przejazd Polskimi Kolejami Państwowymi. Jeden z pracowników Polskiego Radia w Poznaniu kupił w „Orbisie” w dniu 29 I. 1949 roku bilet 2 klasy poc. osob. Poznań — Jelenia Góra, piącąc za niego 1380 zł. Po kilku dniach, mianowicie 5 bm., w kasie stacji Jelenia Góra zapłacił za bilet powrotny do Poznania — 1410 złotych.

W związku z powyższym ogłaszamy konkurs, który polega na prawidłowym rozwiązaniu następującego zadania z zakresu geometrii:

„Odcinek A—B równa się odcinkowi B—A, natomiast odcinek B—A równa się odcinkowi A—B. Obliczyć, o ile odcinek A—B jest dłuższy od odcinka B—A.”

Między tych, którzy nadesłały bezbłędne rozwiązania, rozlosowane zostaną trzy cenne nagrody:

I NAGRODA: przejazd dla jednej osoby w dowolnym dniu na trasie Poznań — Jelenia Góra i z powrotem pociągiem osobowym 2 kl. (na koszt własny).

II i III NAGRODA: oprawione komplety różnych taryf kolejowych obowiązujących na terenie poszczególnych Dyrekcji PKP.

Budowa, odbudowa i radiofonizacja szkół

w powiecie średzkim

Komisja Oświatowa w Środzie bierze sobie gorąco do serca sprawę oświaty oraz rozszerzenia sieci szkół na terenie swego powiatu. Na posiedzeniu przewodniczący Komisji p. Cieloszyk wystąpił z projektem dokończenia szkoły w Kleszczewie, wybudowania nowej w Tulcach, rozbudowania w Jarosławcu, oraz w Tadeuszowie zbadanie terenu pod budowę szkoły. Zamiast projektowanej szkoły na pograniczu pow. wrzesińskiego i średzkiego postanowiono wybudować dwie, przy czym przewidziano budowę nowej 7-klasowej szkoły w Środzie. Zwrócono też uwagę, że budowa szkół należy bardziej zainteresować czynniki oddolne. Ponieważ plany Komisji są bardzo szerokie, należy powołać do pomocy Pow. Komitet Budowy i Rozbudowy Szkół, do którego weszłyby przedstawiciele miejscowych władz i czynnika społecznego.

Radiofonizacja szkół w powiecie nie jest jeszcze wystarczająca i należy w tym kierunku uaktywnić Koła Rodzicielskie. Ostatnio PRN ofiarowała 3 aparaty radiowe szkołom w Krzykosach, Witowie i Pieczkowie. Wysłano projekt urządzania przez Koła Rodzicielskie różnego rodzaju imprez, dochód z których przeznaczony byłby na zakup aparatów radiowych. Kierownik szkoły w Środzie p. Ce-

gielski zwrócił uwagę na konieczność rozbudowy bursy, która nie może pomieścić wszystkich zgłaszających się do niej. Z bursy korzystają przeważnie dzieci chłopów i robotników wiejskich i trzeba im koniecznie przyjąć z pomocą. Sprawą tą ma się zająć właśnie Pow. Kom. Oświatowa.

Obok tych zamierzeń i planów na rok bieżący Środa poszczycić się może już obecnie konkretnym faktem akcji rozbudowy sieci szkół swego powiatu.

Dnia 12 bm. odbyła się w Środzie w sali kina „Polonia” uroczysta akademii z okazji ostatecznego odbudowania zniszczonego w czasie wojny Gimnazjum. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych i społeczeństwa oraz młodzież.

Na akademii złożyły się śpiewy chóru gimnazjalnego oraz przemówienia, Dyr. Gimnazjum p. Anders zobrazował hi-

storię zakładu, następnie dziękował za pomoc i pracę miejscowym władzom, Komitetowi Odbudowy oraz tym wszystkim, majstrom i robotnikom zatrudnionym bezpośrednio przy odbudowie. Młodzież, która dotychczas hasła współzawodnictwa pracy realizowała przy budowie Stadionu Sportowego w Zaniemyslu, sadzeniu drzewek przy drogach oraz wykonaniu 200 m drogi stanie obecnie do współzawodnictwa w nauce, zapewniali dyr. Anders i życzył jej jak najlepszych wyników i na tym polu. Na zakończenie swego przemówienia dyrektor odczytał listę uczni wyróżniających się w pracy i w nauce.

Następnie zabrał jeszcze głos insp. Oświaty Pozaszkolnej p. Maśliński w imieniu Koła Rodzicielskiego. Uczeń Skowronek wygłosił referat na temat „Oświata wczoraj i dziś”. Uroczystość zakończył chór gimnazjalny odśpiewaniem „Niech nas jedność łączy w koło”. (fk)

Uniwersytet Ludowy w Golinie Wielkiej

podnosi higienę na wsi

W pierwszej połowie lutego rozpoczął się w Golinie Wielkiej kurs dla przodowników zdrowia, organizowany przez wykładowców Uniwersytetu Lu-

dowego. W kursie, w którym udział bierze przeszło 30 osób, przeprowadza się wykłady na temat służby zdrowia, wiadomości z zakresu anatomii i fizjologii, higieny osobistej, chorób zakaźnych i społecznych, alkoholizmu u dzieci i dorosłych, pierwszej pomocy w nagłych wypadkach oraz organizacji pracy wychowania fizycznego. Wykłady odbywają się dwa razy w tygodniu w soboty i niedziele. Zainteresowanie jest bardzo wielkie. Słuchacze przychodzą z odległych o 10 km wsi. Celem kursu jest uświadomienie szerokich warstw społeczeństwa o ważności zachowania zdrowia i o możliwości leczenia w wypadkach choroby. Wykładowcami są pp.: mgr. Stanisław Zbierski, Halina Zbierska, Tadeusz Sikorski i dr Kasper Dębosz z Bojanowa. Kurs potrwa około 6 tygodni. (wt)

KRONIKA

18 LUTY

Piątek | Słońce wsch.: g. 7.04
Symeona b. | zachodzi: g. 17.10
Więcesławy | Księżyc wsch.: g. —
 | zachodzi: g. 8.58

POZNAŃ

TEATRY

Wielki: dziś teatr nieczynny z powodu generalnej próby — „Uprawdzenie z Se-rawu”.

Polski: dziś o godz. 19 — „Major Barbara” — Bernarda Shaw’a.

Nowy: dziś o godz. 19.30 — „Król Ryszard III” — dramat historyczny W. Szekspira.

Komedia Muzyczna: dziś o godz. 20 — „Osma żona Sinobrodęgo” — Alfreda Savoir’a.

Aktora i Lalki: dziś dwa przedstawienia: o godz. 16 — „O Wacku Plekarczyku i Jacku Kucharzyku” — pióra Wiktora Mal-skiego; o godz. 19 — „Nadzieja” — H. Heijermanna’a.

Kameralny (Zespół Ochotniczy TPZ): dziś o godz. 19.30 — komedia Stefana Kle-drzyńskiego — „Gra serc”.

KINA

Apollo — „Siostra lokaja” — o godz. 16, 18 i 20; Bałtyk — „Rosanna z 7-miu księżyców” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Dwaj panowie F” — o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „Przecucie” — o godz. 16, 18 i 20; Warta — „Noc grudniowa” o godz. 16, 18 i 20; Program Aktualności nr 7 — o godz. 11, 12, 13 i 14.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

Koło Miłośników Sceny w Ostrowie odegrało w ubiegłą niedzielę w sali Teatru Miejskiego po raz drugi komedię w trzech aktach K. Laufa, w przeróbce L. Sliwińskiego pt. „Dom wariatów”. Reżyserował i główną rolę grał p. Mar-szałek. Amatorzy wywiązali się ze swych ról ku ogólnemu zadowoleniu. Publiczność ostrowska bawiła się zna-komicie.

Powiatowy budżet na oświatę. W związku z uchwaleniem nowego budżetu Pow. Związku Samorządowego zosta-ły przewidziane w dziale oświaty: na przedszkola 150 tys. zł., na dzieciniec 50 tys. zł., na budowę szkoły w Tarcha-łach Wielkich i Szczurach 2 miliony zł., na zakup książek dla ubogich uczniów 100 tys. zł., na pomoce naukowe dla szkół w gminach deficytowych 100 tys. zł., na stypendia dla uczniów szkół śred-nich z warstw robotniczo-chłopskich 268 tys. zł., na zakup podręczników i książek dla kształcącej się młodzieży ZMP w szkołach średnich i wyższych 100 tys. zł., na oświatę dla dorosłych (walka z analfabetyzmem) 338 tys. zł., na kupno książek do Powiatowej Biblio-teki Publicznej 630 tys. zł., na dożywianie dzieci i kolonie wakacyjne 500 tys. zł., na pokrycie kosztów utrzymania ubo-gich dzieci niewidomych i głuchoniemych w Zakładach Krajowych 275 tys. zł., na akcję opiekuńczą nad dziećmi u-bogimi 100 tys. zł., na stypendia dla uczy-ników szkół rolniczych specjalnych i in-nych 400 tys. zł. (13 stypendiów dla sy-nów robotników i drobnych chłopów), na utrzymanie 38 punktów Przystoso-bienia Rolniczego 170 tys. zł.

Urząd Likwidacyjny wzywa wszyst-kie osoby, które otrzymały nakazy płat-nicze za mienie poniemieckie, aby uli-czyły należność w terminie celem uni-knięcia egzekucji lub odebrania przy-znanych przedmiotów. Osoby, które po-siadają ruchomości poniemieckie zgło-szone w U. L., zobowiązane są złożyć w terminie najkrótszym podanie o kup-no tego mienia.

Polski Związek b. Więźniów Politycz-nych w Ostrowie zawiadamia, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm., w auli szkoły im. E. Estkowskie-go, przy ul. Wrocławskiej.

Sprawy hodowlane i dodatkowy budżet omawiała Powiatowa Rada Narodowa w Krotoszynie

W dniu 11 bm. odbyło się posiedze-nie Powiatowej Rady Narodowej w Krotoszynie. Po zagajeniu przez prze-wodniczącego P. R. N. p. Bączkowskie-go, nowy starosta p. Tadeusz Kłos, przyrzekając współpracę z P. R. N. pro-sił o takąż samą pomoc w pełnieniu jego obowiązków. Z kolei wprowadzo-no w urzęd 5 nowych radnych, a mianowicie: pp. Jana Kuckiego, Francisz-ka Trzeciaka, Franciszka Kowalskiego, Annę Jakóbkównę i Zbigniewa Bryk-czyńskiego, od których przewodniczący odebrał ślubowanie.

Następnie P. R. N. uchwaliła dodatkowy budżet administracyjny na rok 1949, który tak w dochodach, jak i w wydatkach wynosi kwotę 79 mil. zł. oraz budżety: Publ. Biblioteki Powia-towej na sumę 2 239 440 zł, Pow. Ośrodka Zdrowia na 3 042 132 zł, Szpitala Powiatowego w Koźminie na 13 644 100 zł, Rejon. Leczn. Weteryn. na 1 303 220 zł oraz Pow. Szkołki Drzew na 934 056 zł. Uchwalony budżet przewiduje m. in. na oświatę 3 554 340 zł, na zdrowie publ. 2 867 632 zł, na Opiekę Społeczną 3 864 000 zł, na popieranie rolnictwa 7 945 000 zł na budowę mostów 7 000 000 zł, na budowę dróg 1 200 000 zł, na

elektryfikację 2 000 000 zł oraz na roz-budowę gmachu Zarządu Drogowego 2 400 000 zł.

Sprawę ubezpieczenia trzody chlewnej w czasie szczyptień ochronnych re-ferowali radny Derwich i pow. lekarz weter. dr Skopiński. W wyniku ożywie-nej dyskusji Rada uchwaliła dołożyć starań, by szczyptenia ochronne obję-ły całą trzodę chlewną w powiecie i zaleciła właścicielom szczyptionych sztuk ich ubezpieczenie.

P. R. N. oddaliła protest wyborczy od wyborów sołtysa w Walerianowie jako nieuzasadniony i zatwierdziła do-konany wybór sołtysa w osobie p. Gottschliga, natomiast unieważniła wy-bory sołtysa w gromadzie Skalów.

W dalszym ciągu Rada uchwaliła oddać prawo własności gmachu Wydziału Powiatowego w Koźminie na rzecz Skarbu Państwa na cele Państw. Liceum Ogólnokształcącego oraz uch-waliła bezpłatne odstąpienie Kolei Powiatowej Krotoszyn—Pleszew na

rzecz Skarbu Państwa jak również przeznaczyła budynek w gminie Roz-drażeń, w którym miała być urucho-miona Szkoła Rolnicza, na Szkołę Pod-stawową i Przedszkole.

W wolnych głosach poszczególni radni poruszyli wiele spraw gospodar-czych, a starosta powiatowy zaapel-ował do radnych, by propagowali wśród rolników udział w kursie hodowli byd-ła i trzody chlewnej, który odbędzie się od 17 bm. do 3 marca 1949 r.

Strażacy z Gołaszyna dobrze grali

lecz młodzież bojanowska źle się zachowała

Ochotnicza Straż Pożarna z Goła-szyna odegrała w sali pana Krakow-skiego sztukę pod tytułem „Dom pod Oświęciami”. Najlepiej wywiąza-ły się Mieczysław Wozignój i Stanisław Lubera, bowiem trzymali widzów w cią-głym humorze. Przedstawienie to ode-

grano już w Trzeboszu i Czermnie. Zysk przeznacza się na sprzęt przeciwpożarowy.

Na jedną rzecz należy jednak publi-czności z Bojanowa zwrócić uwagę. Cho-dzi tutaj o ciągłe docinki pod adresem artystów i wypowiedzianie. Szczególnie w końcu sali przez wejściu słyszy się nieraz ciągłe rozmowy. Denerwuje to innych obserwatorów na sali i publicz-ność szemrze potem, że młodzieży brak wychowania itp. Miejmy nadzieję, że coś podobnego nie będzie już mieć wię-ciej miejsca.

Pierwsza impreza zakładowa. Wydział Sekcji Związku Zawodowego Pracowni-ków Samorządowych w zakładzie w Bo-janowie urządził ostatnio pierwszą sw-ją imprezę po wojnie — zabawę karna-walową. Zabawa cieszyła się powodze-niem i koleżeńską. Czysty zysk przeznacza się na zakup książek dla bi-blioteki związkowej.

Nowe sklepy Samopomocy Chłopskiej. W ubiegłym tygodniu Spółdzielnia Sa-mopomocy Chłopskiej w Bojanowie po-większyła się o nowy sklep artykułów mieszyanych, który otwarto w Waszko-wie. W najbliższych dniach otwarty zo-stanie podobny sklep w Gościejewicach, a w przyszłości w Trzeboszu. Skł.p w Waszkuwie prowadzi p. Helena Zieliń-ska. (wt)

Wiadomości z Gostynia

Cyganie, spółdzielnia, grypa i wykłady

Baczność, Cyganie. Od kilku tygodni usadowili się na leże zimowe w pobliskiej wsi Godurowo Cyganie. Od tego czasu mnożą się w zastraszający spo-sób kradzieże. Ofiarą bezczelnej krad-zieży ze strony Cyganki padła w tych dniach p. E. Wracając do domu w jasny dzień, bo około południa, zauważyła schodzącą ze schodów młodą Cygankę z dzieckiem na ręce. Ponieważ na pozór ani w sieni ani w mieszkaniu nic nie zginęło, p. E. uważała, że Cyganka o-deszła nie czyniąc żadnej krzywdy. Do-piero wieczorem okazało się, że zło-dziejka ukradła całą biżuterię wartości kilkaset tysięcy zł. Zaalarmowano na-tychmiast milicję, która jeszcze tej sa-mej nocy ową Cygankę aresztowała i odebrała jej zdobycz. O bezczelności Cyganki świadczy fakt, że próbowała milicję przekupić, ofiarując 5 000 zł.

Właściciele samochodów, szoferzy i mechanicy utworzyli niedawno spół-dzielnie pod nazwą „Spółdzielnia Pra-cy, Transportu, Mechaniki i Wulkaniza-cji”. Spółdzielnia dobrze się rozwija i rokuje na przyszłość bardzo dobre na-dzieje.

Epidemia grypy tak zaatakowała uczy-niów Gimnazjum, że trzeba było zawie-sić naukę we wszystkich klasach na przeciąg 10 dni.

Powszechne Wykłady Uniwersyteckie odbywać się będą staniem Tow. Kul-tury i Sztuki „Fredreum” w marcu i kwietniu i to w każdą niedzielę o godz. 16,30 w sali gimnazjalnej. Wykładow-cami będą pp.: prof. Silnicki z Wszechnicy Jagiellońskiej i profesorowie Uni-wersytetu Poznańskiego pp. dr Pol-lak, Skałkowski, Urbańczyk, Frankow-ski i Młodziejowski.

Czwórmecz tenisa stołowego w Lesznie

Poznański Związek Tenisa Stołowego zorganizował w dniu 13 bm. w Lesznie w sali hotelu „Polonia” czwórmecz tenisa stołowego o nagrodę związkową. W rozgrywkach tych wzięły udział cztery drużyny i to: Warta II — Poznań, B. Z. K. S. — Budowlani Ostrów, Z. Z. K. — Polonia 1912 — Leszno i Energia — Głogów. Z uznaniem podkreślić należy, że do zorganizowania tej ciekawej imprezy na terenie Lesz-na przyczynił się w znacznym stopniu p. Bolesław Bilewicz, skarbnik sekcji tenisa stołowego Z. Z. K. Polonia 1912 — Leszno. Otwarcia czwórmeczu do-konał prezes Okręgu Tenisa Stołowego — Tadeusz Furmanowicz, który podkreślił, że turniej tego rodzaju jest pierwszym w okręgu.

Po ogólnych rozgrywkach drużyny zajęły następujące miejsca:

I. Warta II — Poznań, II. ZZK Polonia 1912 — Leszno, III. Budowlani — Ostrów, IV. Energia — Głogów.

Najpiękniejsze sety rozegrali Skrzypek (Budowlani - Ostrów) i J. Kuska (Warta II — Poznań). Zainteresowanie meczem było duże. (zb)

Doczekali się sprawiedliwości

Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji w Kępnie skazał ostatnio za odstę-pstwo od narodowości polskiej:

Feliksa Rybarka zam. dawn. w Bralinie, obecnie w Podrzeczu, pow. Gostyń i Pawła Sobotę z Trębaczewa, pow. Kępno po jednym roku więzienia; Aloj-zego Słotę z Perzowa, pow. Kępno na dwa miesiące aresztu, a Magdalene Słotową z domu Fritsch na dwa tygodnie; Beatę Lubojańską z Rychnowa, pow. Namysłów, dawniej w Krzyżownikach, pow. Kępno na jeden miesiąc aresztu; Gertrudę Suseł z Namysłowa, dawniej w Krzyżownikach, na jeden miesiąc aresztu; Antoniego Boehma z Sycowa, dawniej w Krzyżownikach, na jeden rok więzienia; Klarę Boehm z domu Kupiec, na dwa miesiące a-resztu; Marię Tyllę z Proszowa, pow. Kępno, na jeden miesiąc aresztu; Ger-trudę Grześniok z Krzyżownik, na dwa miesiące aresztu.

Z krotoszyńskiej kroniki sądowej

Sąd Grodzki w Krotoszynie rozpa-trywał w dniu 10 bm. kilka spraw o niezgłoszenie mienia poniemieckiego w U. O. L. i skazał: Stanisława Szy-manka, rolnika z Głogowy, na karę 10 tysięcy zł lub 40 dni aresztu i 1 ty-siąc zł opłat sądowych; Franciszka Grafa, rolnika ze Zdun, na karę 5 tys. zł grzywny lub 20 dni aresztu i opłaty sądowe; Marię Horyza z Ostatniego-grosza, powiat Krotoszyn, na zapłace-nie 5 tysięcy zł lub 20 dni aresztu i 500 zł opłaty sądowej.

Niech powyższe będzie ostrzeżeniem dla tych, którzy dotąd nie zgłosili mienia poniemieckiego w O. U. L. (f.k.)

Dzisiaj Małgowo jutro Smoszewo i Borzęciczki

Koło Gospodyń Wiejskich urządziło w czasie od 3 stycznia do 5 bm. w Małgowie, pow. Krotoszyn kurs kroju i szycia. Udział w nim brało 30 kur-sistek, córek parcelantów.

W dniu 6 bm. odbyło się zakończe-nie kursu przy bardzo licznym udziale ludności miejscowej i przedstawicieli władz i Zw. Samopomocy Chłopskiej. Przemówienie wygłosił przedstawiciel kursistek.

Na zakończenie odbyło się w pięknie udekorowanym spichrzu przed-stawienie amatorskie pt. „Zaślubiny wiejskie”.

Dalsze kursy gotowania i szycia orga-nizuje się już w najbliższych dniach w Smoszewie i Borzęciczkach, powiatu krotoszyńskiego. (fk)

MIKSTAT

Konferencja nauczycielska. W ubiegłą sobotę nauczycielstwo gminy Mikstat zjechało się do tutejszego miasta, celem odbycia swojej konferencji rejonowej. W konferencji wzięło udział o-koło 30 osób. Przewodniczył kierownik szkoły z Biskupic Zabarycznych — An-toni Wiesner. Po omówieniu kilku waż-niejszych spraw zawodowych, poświę-ciono dużą część czasu sprawom nowej pedagogiki, opartej na zasadach marksistowskich. Czynnikiem społecznym i politycznym oraz samorządowy reprezen-tował na konferencji burmistrz tutej-szego miasta, p. Głogowski. (md)

„Świerszcz za kominem” w Teatrze Ziemi Lubuskiej

W Teatrze Ziemi Lubuskiej w Go-rzowie Wlkp. odbyła się pre-miera „Świerszcza za kominem” Kar-ola Dickensa w adaptacji scenicznej i reżyserii Stefana Drewicza.

Sztuka wystawiona jest z pietyzmem, przedstawienie — przemysłane w cało-ści i w szczegółach. Na tle prostych, lecz bardzo stylowych dekoracji, poruszają się ludzie prości i naturalni, typy prawdziwie dickensowskie. Umiej-jętne i celowe operowanie światłem pogłębia nastrój poszczególnych scen. Sztuka działa na człowieka kojąco, przenosząc go w świat prawdziwej bajki, przesyconej pogodą i ciepłem serca ludzkiego. Ludzie szlachetni i prawi odnoszą walne zwycięstwo nad prze-wrotnością i sobokstwem tych, co nie widząc możliwości własnego szczęścia, dążą do wydrarcia go z życia innych. Szczęśliwi mogą być tylko ludzie do-brzy wiedy to szczęście jest zjawiskiem pięknym, a na jego widok moż-na samemu czuć się szczęśliwym. To jest głównym powodem, że „Świerszcz za kominem” daje widzowi tyle zado-wolenia i radości, choć często zmusza też do uśmiechu przez łzy.

Gra artystów stoi na wysokim po-ziomie. Ludwik Benoit, jako John Peeribingl jest prosty i ujmujący. Ja-dwiga Hodorsta w roli Dot ma dużo wdzięku. Widząc tę uroczą postać i słysząc jej miły głos, rozumie się mi-łość, otaczającą tę istotę. Kaleb Plum-

mer, w interpretacji Władysława De-wroyana, jest postacią, która przejmują tragizmem i wznosa wielkością serca. Również Krystyna Skuszanka trudną rolę niewidomej Berty zagrała z dużą inteligencją. Stanisław Mroczkowski w roli Tekeltona, jedynego „czarnego charakteru” w sztuce — bez tanich przeszarżowanych efektów — odw-rzył typ sarkastycznego, złośliwego, sta-rego gнома. Rolę pani Fielding, której komizm został specjalnie podkreślony przez reżysera, grała Jadwiga Such-nowska. Danuła Bleicherówna, jako May i Włodzimierz Kaniowski w roli nieznanego — poprawni. Zastrzeże-nie można by mieć co do koncepcji po-staci Tilly. W utworze Dickensa jest to 10-letnia dziewczynka, wzięta z przytulku. U takiej zrozumiata jest niesłychana naiwność i brak odpowie-dzialności za swoje czyny. Te same cechy u młodej co prawda dziewczyny, ale w każdym razie nie dziecka, robią już wrażenie pewnej anormalności, w-wołując dysonans. Jest to zresztą tyl-ko szczegół, który nie może zaważyć na całości przedstawienia.

„Świerszcz za kominem” w wykona-niu tego samego zespołu artystów Pań-stwowego Teatru Polskiego z Poznania, wystawiony będzie i w innych mi-astach Ziemi Lubuskiej, gdzie na pewno spotka się z życzliwym przyjęciem pu-bliczności, jak na to w całej pełni za-sługuje.

Janina Kęszycka-Szumanowa

Dnia 15 lutego 1949 r. zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.
z Kokocińskich
Apolonia Bylińska
wdowa
przeżywszy lat 78.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 18 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Msza św. za spokój duszy śp. Zmarłej odprawiona zostanie w środę, 23 bm., o godz. 9-tej w kościele Matki Bolesnej na Łazarzu.
W smutku pożałowań
wnuk, synowa i syn.
Poznań, Łódzka 41 b, m. 3 i Katowice.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Księdzu Proboszczowi z Mącznik oraz Wszystkim, którzy zechcieli w tak serdeczny sposób oddać ostatnią przysługę w dniu 8. 2. br. memu mężowi, śp.
Włodzimierzowi Maczyńskiemu
składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“
żona z dziećmi i rodziną.
Dominowo, Czarnków, Trzek, Zduńska Woła, Gniezno. 2a-208

Dyrekcja Przemysłu Miejskowego w Poznaniu ul. Chelmońskiego 10 — zatrudni zaraz
magistra chemii chemika
Pierwszeństwo mają specjaliści z długoletnią praktyką i poważnymi referencjami.
Zgłoszenia w godzinach służbowych w Dyrekcji — Branża Chemiczna pok. 25, II piętro
Tel. 69-92. 2a-203

KOM srebny
kupuje „Karal“
Zegarki - Bizuteria
właściciel
Józef Rybarczyk jun.
Poznań, Dąbrowskiego 6
Telefon 87-84 2a-151

Radiotechników
samodzielnych z długoletnią praktyką na dobrych warunkach — zaangażuje „Radioekspert“
Śniadeckich 1. p1542

Wolne posady
Pomoc domową, uczciwą, przyjmie zaraz. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7, pod 2,449. p1530

Krawcowa do szycia kołder, potrzebna. Banel — Muth, 27 Grudnia 12. p1532

Chłopiec do posyłek potrzebny. Skład Białawski, 27 Grudnia nr 10. p1534

Pomoc domowa z gotowaniem od 1. 4. potrzebna. Wiśniewski, Dąbrowskiego 49, m. 13. 3304

Samodzielnej gospośli lub dziewczyny do gotowania, referencjami poszukuje zaraz. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 3299.

Potrzebna pomoc domowa, umiejąca gotować. Młyńska 3, m. 6. 3298

Dziewczyna z gotowaniem, lubiąca dzieci, z noclegiem, potrzebna. Woźna 10, m. 9. 3295

Omuchaczki ozdób choinkowych, malarki, pracownice, potrzebne. Staszica 25, podwórzu. 3293

Księgowego bilansisty rutynowanego, poszukuje zaraz — Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“ Zain-Zachód w Zninie. 3292

Dobra siła trykotarska przyjmie. Zgłoszenia: Szura, Szura, motyły, Lipowa 10. c550

Główny księgowy bilansista potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Huta Szkła, Sieraków. c545

Czelnik krawiecki II kat. potrzebny. Kinał, Wierzbicięc 43a. k205

Dziewczyna do dzieci i prac domowych potrzebna. Woźna 5 (skład). c551

Technik dentystyczny, samodzielnego w nowoczesnej technice poszukuje Szalicki, dentysta, Rogoźno (Wlkp.). F340

Zostanie natychmiast zaangażowany
główny księgowy księgowy
oraz znajomość księgowości przebiegowej
Wynagrodzenie miesięczne według obowiązującej siatki płac.
Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować do: Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Kulisinie powiat Nowy Tomyśl 2b-113

Dnia 15 lutego 1949 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany drogi mąż, nasz brat, szwagier, stryj i wujek, śp.
Józef Tyrchan
mistrz krawiecki
przeżywszy lat 55.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.
W ciężkim smutku pożałowań
żona i rodzina.
Poznań, Szamarzewskiego 11, m. 1. p1544

Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane
WROCLAW, ulica Sądowa nr 18
zatrudni natychmiast:
1 inżyniera budowlanego na stanowisko kierownika Wydziału Technicznego,
1 inżyniera lub technika na stanowisko kierownika oddz. robót sanitarnych,
1 inżyniera na stanowisko inspektora technicznego,
1 inżyniera lub technika na stanowisko kierownika oddziału zaopatrzenia,
2 techników budowlanych jako kierowników budowy.
Reflektuje się wyłącznie na siły pierwszorzędne z odpowiednim doświadczeniem fachowym. 2b-115

Zbiórka publiczna na terenie woj. poznańskiego Komitetu Budowy Rzym.-kat. Kościoła w Ostrowązu pow. Konin, przeprowadzona na podstawie zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w dniach od 10 maja do 31 grudnia 1948 r. dała sumę 583.939 zł. Zebrana suma przekazano w całości na wybudowanie kościoła w Ostrowązu, pow. Konin. Za złożone ofiary Bóg zapłać.
Komitet Budowy: ks. Władysław Górski i dwa podpisicy nieczytelne.
Ostrowąz, p-ta Ostrowąz, pow. Konin, 12. 2. 1949 r. 2a-214

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Cukrowni Głogów, poczta Głogów woj. wrocławskie rozpisuje przetarg nieograniczony na założenie kanalizacji i wodociągów w dwóch blokach mieszkalnych na osadzie Cukrowni. Roboty rozumie się z własnym oferentem materiałem, bez pomocy i zbiornika wody.
Blizsze informacje mogą być udzielane drogą korespondencji lub też bezpośrednio na miejscu w Cukrowni, Wydział Techniczny.
Oferty na dokonanie tych prac kierować należy do Dyrekcji Cukrowni Głogów, poczta Głogów Dólny Ślask w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1. 4. 1949 r. Po tym terminie nadesłane oferty mogą być nie brane pod uwagę.
Pierwszeństwo do otrzymania wykonania mają instytucje państwowe lub pod zarządem państw.
Na kopercie z ofertą należy zaznaczyć „Oferta na założenie wodociągów i kanalizacji“. O dacie komisijnego otwarcia ofert zainteresowani będą powiadomieni oddzielnie. 2a-211

OGŁOSZENIA DROBNE
P. K. O. 4499.
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

Osobiste
Otworono przedział w wely. Sułechów, Armii Czerwonej 40, pow. Świebodzin. 3288
Rzucaną obelgę na p. A. Tomczaka z Poznania, ul. Wspólna 21 m. 8, odwołuje. St. Dylawiecka, Polajewo 90. 3335
Publiczne podziękowanie Najszczęśliwemu Sercu Pana Jezusa i Matce Najświętszej za uzdrowienie syna składa Jasicka, Poznań. k202

Sprzedaje
Materace wykładane, łóżka metalowe wykonuje „Rekord“, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p1018
Materace z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Władysław Ratajczaka 7, Tel. 36-34. p988
Fortepiany, pianina kupuje, sprzedaje, zamienia Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p1007

Szuka posady
Fryzjer męski, dobra siła, poszukuje posady. Oferty nr 4091: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k200
Stenomaszynistka rutynowana szuka posady. Oferty Gł. Wlkp. nr 3337.
Registrator, sekretarka, kasjerką, księgową, przyjmie prace. Oferty: Głos Wielkopolski nr 3317.

Nauka
Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p1083

Taneczniczy
Taneczniczy, nowoczesnych (step, boogie-woogie, samba) wyucza M. Szczyrek, Zeylanda 2. p1126
Taneczniczy nowoczesnych wyucza Adela Szczyrkówna, Jan Szczyrek, al. Marcinkowskiego 2a. 3197

I-ze Kursy Kosmetyki i Masażu
Lecznicyzeczny Hanny Mieczewicz, Ostateczny termin rozpoczęcia wykładów 21 lutego. Zapisy trwają. Poznań, Działyskich 7, m. 7, w godzinach 10-17. Tel. 88-31, 525-56. p1527

Tapczany, fotele, leżanki, różne inne meble korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1384

Stołowy nowoczesny, orzech kawkaski, solidne wykonanie, korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1383

Porcelane, szkło, serwisy kawowe, garnitury likierowe, kompotowe, sprzęty kuchenne, podarki praktyczne poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczam nakrycia stołowe. p1506

Szko kawałki do inspektorów, Szklarnia, Matejki 3. 3297

Wózek dziecięcy sprzedam, z Szwarzarska 15, m. 9. k204

Sportkę sprzedam. Młyńska 13, m. 12. 3310

2 nowe kołdry puchowe sprzedam. Gen. Świerczewskiego nr 11a, m. 23. c556

Liś krzyżak okazuje. — Dąbrowskiego 35/37, m. 25. c543

Motorower, 60 cm³, marki Saxnette, stan pierwszorzędny, spiesznie. — Przemysłowa 37, m. 6. 3291

Kłodawski, Poznań, Daszyńskiego 48, poleca wszelkie wyroby koszykowe oraz wózki dziecięce. Ceny niskie. k201

Dnia 15 lutego 1949 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany drogi mąż, nasz brat, szwagier, stryj i wujek, śp.
Józef Tyrchan
mistrz krawiecki
przeżywszy lat 55.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.
W ciężkim smutku pożałowań
żona i rodzina.
Poznań, Szamarzewskiego 11, m. 1. p1544

Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane
WROCLAW, ulica Sądowa nr 18
zatrudni natychmiast:
1 inżyniera budowlanego na stanowisko kierownika Wydziału Technicznego,
1 inżyniera lub technika na stanowisko kierownika oddz. robót sanitarnych,
1 inżyniera na stanowisko inspektora technicznego,
1 inżyniera lub technika na stanowisko kierownika oddziału zaopatrzenia,
2 techników budowlanych jako kierowników budowy.
Reflektuje się wyłącznie na siły pierwszorzędne z odpowiednim doświadczeniem fachowym. 2b-115

Zbiórka publiczna na terenie woj. poznańskiego Komitetu Budowy Rzym.-kat. Kościoła w Ostrowązu pow. Konin, przeprowadzona na podstawie zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w dniach od 10 maja do 31 grudnia 1948 r. dała sumę 583.939 zł. Zebrana suma przekazano w całości na wybudowanie kościoła w Ostrowązu, pow. Konin. Za złożone ofiary Bóg zapłać.
Komitet Budowy: ks. Władysław Górski i dwa podpisicy nieczytelne.
Ostrowąz, p-ta Ostrowąz, pow. Konin, 12. 2. 1949 r. 2a-214

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Cukrowni Głogów, poczta Głogów woj. wrocławskie rozpisuje przetarg nieograniczony na założenie kanalizacji i wodociągów w dwóch blokach mieszkalnych na osadzie Cukrowni. Roboty rozumie się z własnym oferentem materiałem, bez pomocy i zbiornika wody.
Blizsze informacje mogą być udzielane drogą korespondencji lub też bezpośrednio na miejscu w Cukrowni, Wydział Techniczny.
Oferty na dokonanie tych prac kierować należy do Dyrekcji Cukrowni Głogów, poczta Głogów Dólny Ślask w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1. 4. 1949 r. Po tym terminie nadesłane oferty mogą być nie brane pod uwagę.
Pierwszeństwo do otrzymania wykonania mają instytucje państwowe lub pod zarządem państw.
Na kopercie z ofertą należy zaznaczyć „Oferta na założenie wodociągów i kanalizacji“. O dacie komisijnego otwarcia ofert zainteresowani będą powiadomieni oddzielnie. 2a-211

OGŁOSZENIA DROBNE
P. K. O. 4499.
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

Osobiste
Otworono przedział w wely. Sułechów, Armii Czerwonej 40, pow. Świebodzin. 3288
Rzucaną obelgę na p. A. Tomczaka z Poznania, ul. Wspólna 21 m. 8, odwołuje. St. Dylawiecka, Polajewo 90. 3335
Publiczne podziękowanie Najszczęśliwemu Sercu Pana Jezusa i Matce Najświętszej za uzdrowienie syna składa Jasicka, Poznań. k202

Sprzedaje
Materace wykładane, łóżka metalowe wykonuje „Rekord“, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p1018
Materace z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Władysław Ratajczaka 7, Tel. 36-34. p988
Fortepiany, pianina kupuje, sprzedaje, zamienia Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p1007

Szuka posady
Fryzjer męski, dobra siła, poszukuje posady. Oferty nr 4091: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k200
Stenomaszynistka rutynowana szuka posady. Oferty Gł. Wlkp. nr 3337.
Registrator, sekretarka, kasjerką, księgową, przyjmie prace. Oferty: Głos Wielkopolski nr 3317.

Nauka
Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p1083

Taneczniczy
Taneczniczy, nowoczesnych (step, boogie-woogie, samba) wyucza M. Szczyrek, Zeylanda 2. p1126
Taneczniczy nowoczesnych wyucza Adela Szczyrkówna, Jan Szczyrek, al. Marcinkowskiego 2a. 3197

I-ze Kursy Kosmetyki i Masażu
Lecznicyzeczny Hanny Mieczewicz, Ostateczny termin rozpoczęcia wykładów 21 lutego. Zapisy trwają. Poznań, Działyskich 7, m. 7, w godzinach 10-17. Tel. 88-31, 525-56. p1527

Tapczany, fotele, leżanki, różne inne meble korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1384

Stołowy nowoczesny, orzech kawkaski, solidne wykonanie, korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1383

Porcelane, szkło, serwisy kawowe, garnitury likierowe, kompotowe, sprzęty kuchenne, podarki praktyczne poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczam nakrycia stołowe. p1506

Szko kawałki do inspektorów, Szklarnia, Matejki 3. 3297

Wózek dziecięcy sprzedam, z Szwarzarska 15, m. 9. k204

Sportkę sprzedam. Młyńska 13, m. 12. 3310

2 nowe kołdry puchowe sprzedam. Gen. Świerczewskiego nr 11a, m. 23. c556

Liś krzyżak okazuje. — Dąbrowskiego 35/37, m. 25. c543

Motorower, 60 cm³, marki Saxnette, stan pierwszorzędny, spiesznie. — Przemysłowa 37, m. 6. 3291

Kłodawski, Poznań, Daszyńskiego 48, poleca wszelkie wyroby koszykowe oraz wózki dziecięce. Ceny niskie. k201

Książki naukowe
z każdej dziedziny wiedzy, polskie i w językach obcych
kupuje stale i płaci najwyższe ceny
Księgarnia, Antykwariat i Skład nut
F. CZEKAŁSKI
Poznań, Walki Młodej 10
Tel. 35-46 — dawniej Podgórna
Posiadamy stale na składzie ostatnie nowości i wielki wybór dzieł wyczerpanych. p1457

Aksamitną, gładką cerę i świeży wygląd zapewnia
KREM MATOWY I PUDER
„KWIAT BIAŁEJ ROŻY“
ŻĄDĄC WSZĘDZIE 2b-84 ŻĄDĄC WSZĘDZIE

Wózki dziecięce — autka
koszykowe i sportowe — wyroby koszykarskie
szezotki i artykuły powroźnicze
polecają korzystnie
BRACIA CHOJNACCY, Poznań
Mielżyńskiego 4, tel. 93-44 2a-195

Ogłoszenie
Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II. 7/254/49 z dnia 11. 1. 49 r. orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Zygmunta Franciszka (2-1m) Adamczaka zamieszkałego w Bojanowie Starym na Kasperska 3316

Przelag
1. Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu ustnego samochody, motocykle, silniki, różne maszyny i wiele różnego sprzętu i artykułów domowego użytku.
Przetarg odbędzie się w dniach od 21-25 lutego 1949 r., w godz. od 9.00-13.00 w magazynie przy ul. Wały Batorego nr 3.
Ruchomości do sprzedaży oglądać można na miejscu dnia 19. 2. 49 r. w godz. od 9-12.
Blizsze dane wynikają z ogłoszeń wywieszonych na miejscu przy Wałach Batorego 3.
1. Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu 2a-213

Ogłoszenie o przetargu
Dyrekcja Cukrowni Głogów, poczta Głogów woj. wrocławskie rozpisuje przetarg nieograniczony na założenie brakujących kilkunastu piorunochronów na budynkach fabrycznych i mieszkalnych.
Blizsze informacje mogą być udzielane w drodze korespondencji lub też bezpośrednio na miejscu w Wydziale Technicznym Cukrowni.
Oferty na założenie — wraz z własnym materiałem — piorunochronów, kierować należy do Dyrekcji Cukrowni Głogów, poczta Głogów w nieprzekraczalnym terminie do dn. 1. 4. 49 r. Po tym terminie oferty nadesłane mogą być nie wzięte pod uwagę.
Pierwszeństwo w otrzymaniu tej pracy do wykonania mają instytucje państwowe.
Na kopercie z ofertą należy zaznaczyć: „Oferta na założenie piorunochronów“. O dacie komisijnego otwarcia ofert zainteresowani będą powiadomieni oddzielnie. 2a-210

OGŁOSZENIA DROBNE
P. K. O. 4499.
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

Barak drewniany
już zdemontowany 42x12 na sprzedaż. Oferty nr 354 Czytelnik Armii Czerwonej 1. c554

Kupna
Konie na rzeź kupuje. Odbiór samochodem, Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26 tel. 21-10, 21-11. p1046
Kupuje używane meble. Pluciński, Koźka 6. 3236
Kupię ciągnik Lanz-Buldog. — Oferty nr 76: Kolektora, Gniezno. 2b-114

Uchwyt 3-szczkowy, Ø 160 mm, nowy. Oferty nr 349: Czytelnik Armii Czerwonej 1. c549

2 kotły drątkarskie ubijacka elektryczna — korzystnie sprzedam. Żupańskiego 5, m. 2. k203

Rower sportowy, Szamarzewskiego 14, warsztat. 3346
Pianino markowe sprzedam — Grunwaldzka 74, I pr. 3341

Blam chomiki sprzedam. Woźna 13, m. 6. 3350

Wóz roboczy mały, sieczkarska pompa rurami, Piątkowo, 4, tel. 30-72. 3349

Witłcki młode rasowe z mąjątki. Informacje: Szczaniecki 9 m. 3. 3326

Bernardyna młodego, rasowego psa, sprzedam. Wojciecha nr 25, m. 15. 3314

2 opony 600x20 komplet, jak nowe. Stęszew, Poznańska 4, 13-15. 3319

Heblarce wyróżniarkę siedemdziesiątka budowlanym motorem taśmówką kombinowaną sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 3321.

Oborniki radiowe, wzmacniacze, adaptory, płyty gramofonowe, sprzęt elektroakustyczny, żyrandole, lampy poleca — kupuje „Kontakt“, Szkoła 13, tel. 10-01. 2a-197

Introligatorskie, pudełkarskie meble do szycia drutem, do bigowania, maszyny zecerzka „Typograph“, gilotynki do cięcia wierszy sprzedam. „Interprint“, Warszawa, Smolna 32. 2b-110

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje mistrza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań, Ogrodowa 11
Telefon 98-63
Nagi. na P.W.K. — Bok zni. 1914

2 SILNIKI ELEKTRYCZNE
5,5-7 KM 220 V prad stały, 1100-1400 obrotów na minutę.
1,5-2,5 KM 220 V prad stały, 900-1400 obrotów na minutę.
Kupi natychmiast
Fa. Bernard Wadziński
Poznań, ul. Krathowska 25, tel. 70-35, F345

Konie na rzeź kupuje. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 2a-202

Maszyny do pisania, liczenia, powielacz, zakupimy. Kochanowicz Ska plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 2a-196

Motor na ropę do lokomotywy potrzebny. Oferty przyjmują: Krzyżanowski, Poznań, Działyskich 8. 3305

Benadryl angielskie, lekarstwo przeciwko astmie, kupię. Marcełowska 36, m. 10. c555

Kupię obiekt w Opalenicy. Pośrednicy wykluczeni. Of. Głos Wlkp. nr 3312.

Gesanol i Nipagine każda partię kupimy zaraz. Poznań, Dominikańska 7, Wytw. Chemiczna, Tel. 11-05. p1521

Brainia Pomoc S.S.S. A.H.
zaprasza na
tradycyjny
Bal Seledynowy
który odbędzie się w aulach Akademii Handlowej dnia 19 bm. o godzinie 21
Gra doborowa orkiestra Pałoki.
Bufet obficie zaopatrzony.
p1522 Wstęp za zaproszeniami

Budynki fabryczne
murowane hale ca 3000 metr. kw.
w obrębie m. Poznania nadające się na przemysł, magazyny itp.
do wynajęcia
na korzystnych warunkach od 1. 4. 49 r.
Oferty przyjmuje „Czytelnik“
Armii Czerwonej I pod nr. 371. c571

Obwieszczenie o licytacji
W myśl art. 86 dekretu z dnia 28. I. 1947 r. o egzekucji administracyjnej (Dz. U. R. P. nr 21 poz. 84) Urząd Celny w Poznaniu podaje do ogólnej wiadomości iż dnia 3 marca 1949 r. w magazynie kolejowocelnym obok kolejowej Ekspedycji Towarowej w Poznaniu dojdzie ul. Składowa odbędzie się o godz. 9 sprzedaż z licytacji niżej wymienionych towarów, uznanych za przepade w postępowaniu karnym skarbowym a mianowicie:
4 radioodbiorniki używane, 5 lamp radiowych, 1 lampa lecznicza do naświetlania, 1 aparat do mierzenia ciśnienia krwi, 4 strzykawki i 51 igieł do strzykawek lekarskich, 170 termometrów lekarskich, 1 aparat elektryczny do suszenia włosów używany, 11 maszynek ręcznych do strzyżenia włosów, 3 opony i 3 detali samochodowe używane, 1 motorcik do kajaków 70 cm używany, 2016 stalówek zwykłych i 141 stalówek do wiecznych piór, 74 kg papieru pakowego, 275 talii kart do gry a 32 karty, 1943 żarówek do lamp kieszonkowych, 317 żarówek elektrycznych do samochodu, 85 szczotek do zębów, 902 smoczki gumowe, 2508 przerywaczy, 1108 filmów fotograficznych, 56 harmonijek ustnych, 1251 igieł ręcznych, 97 sztuk termometrów ściennych i 10 okiennych, 50 peleryn damskich gumowych, 13 tożysk rolkowych, 78 m jelli sztucznych, 0,280 kg wanilii w proszku, 70 kg kawy palonej w ziarnkach, 5600 książeczek bibulek do papierosów, oraz szereg innych przedmiotów w drobniejszych ilościach.

W razie nieukończenia przetargu w dniu 3 marca 1949 r. do godz. 15 odbędzie się dalszy ciąg przetargu dnia następnego od godz. 9.

W przypadku niesprzedania towarów w terminie pierwszym, odbędzie się powtórny przetarg dnia 8 marca 1949 r. o tej samej godzinie i w tym samym miejscu.

Towary oglądać można w dniu 2 marca 1949 r. od godz. 11 do godz. 13.

Kierownik Urzędu Celnego
(—) Cierpicki
2a-190

Handlowe
Poszukuje mieszkania 2-3 pokojowe. Zwrot remontu. Skowajska 10 m. 5. Kurczowska. 3330
Pokoju umeblowanego z umeblowaniem kuchnia poszukuje m. o. de maszynowa (1 dziecko) ewtl. zwrot kosztów remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 3323.

Zamiana
Ratajczaka I piętro, 2 pokoje. Sposobne, frontowe, kuchnia, łazienka, korytarz, zamienie na 3 1/2 lub 4-pokojowe, podobne centrum. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2,450. p1531
Zamienie ładny pokój frontowy z użytkową kuchnią na podobny lub 1 1/2 dopłata. — Oferty Głos Wlkp. nr 3302.

Pokój z kuchnią zamienie na większe. Fredry 2, m. 8. 3301

Pocztowe 2 pokoje kuchnią zamienie. Adres: Szamarzewskiego 48, m. 5, godz. 14-16. c548

Wolne lokale
Mieszkanie 3 1/2-pokojowe, komfortowe, Winogrody. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2,445. p1526

Skład (sklep) z ubikacją handlową, Wroniecka 17, i przemysłowo-handlowe Wroniecka 17a, do wydzierżawienia. Telefon 509-14. p1535

Skład na warsztat. Zwrot małych kosztów. — Strzałowa 2, m. 10. p1536

Lokal 48 m², elektryczność — Focha 67. 3322

Radzieckie lotnictwo cywilne w służbie gospodarki

Radzieckie lotnictwo cywilne powstało w okresie władzy radzieckiej i w ciągu krótkiego czasu stało się potężnym czynnikiem gospodarczym. Nad niezmiernymi obszarami kraju radzieckiego rozciągnęła się gęsta sieć komunikacji lotniczej.

Pierwsza linia lotnicza, Moskwa — Gorki, (Niżny Nowogród) została otwarta w roku 1923. W roku 1940 linie lotnicze cywilnej floty powietrznej osiągnęły już w sumie długość 140.000 km. Ilość ładunków transportowych, przewożonych drogą lotniczą, osiągnęła już w 1946 roku poziom przedwojenny i stale wzrasta. Plan pięcioletni na okres 1946—1950 przewiduje zwiększenie długości linii lotniczych do 175 tys. km.

W latach powojennych, zwiększył się znacznie ruch transportowy na liniach lotniczych, których punktem wyjściowym jest Moskwa i stolice republik związkowych, a także ośrodki przemysłowe: Leningrad, Swierdłowski, Kujbyszew, Nowosybirsk i inne miasta.

Szczególnie szeroko rozwinięta jest sieć komunikacji lotniczej w rejonach Dalekiej Północy i Dalekiego Wschodu, które nie posiadają dostatecznej ilości dróg naziemnych.

Samoloty cywilne przewożą nie tylko pasażerów, ale i terminowe ładunki dla robót budowlanych, przedsiębiorstw przemysłowych i rolnictwa, warszaty, silniki, części zapasowe, przyrządy precyzyjne, sprzęt elektryczny i radiowy itp. Przewożą też „żywy ładunek”: specjalne gatunki ryb, przeznaczone do zarybienia nowych stawów, rzadkie i cenne okazy zwierząt, których hodowlę prowadzi się w odpowiednich warunkach klimatycznych. Wiosną 1948 roku z północnego Kaukazu przewieziono na samolotach do Leningradu i Kaliningradu kilka tys. uli z rojami pszczół. Samoloty dostarczają również do wielu miast rasowe kurczęta, wykłute w inkubatorach podmoskiewskich.

Jedną z poważnych pozycji transportu lotniczego są gazety i poczta. Poza gazetami przewozi się regularnie do Leningradu, Baku, Kujbyszewa, Taszkientu, Nowosybirka, Kijowa, Chabarovska matryce „Prawdy” i „Izwestii”.

Szerokie zastosowanie znalazły samoloty cywilne w rolnictwie i leśnictwie, w przemyśle rybnym i badaniach geologicznych, w walce z malarią, w służbie zdrowia i wielu innych dziedzinach życia Związku Radzieckiego.

Tak np. samoloty, wyposażone w specjalny sprzęt do rozpylania środków chemicznych biorą udział w zakrojonej na szeroką skalę akcji niszczenia szkodników buraków cukrowych, bawełny i szkodników nawiedzających sady i winnice.

Wydatnej pomocy udziela lotnictwo cywilne kołchozom, przywoząc do oddalonych rejonów sprzęt, potrzebny przy zasiewach i żniwach. Na jesień 1947 roku po pomyślnym zakończeniu akcji żniwnej na północnym Kaukazie przewieziono w ciągu trzech dni samolotami 1100 traktorzystów, którzy pomogli kołchoznikom syberyjskim w zebrańiu plonów z ich pól.

Z roku na rok rozszerza się zakres użyźniania gleby pod uprawę pszenicy, żyta i lnu przez rozpylanie z samolotów nawozów azotowych. Na podstawie doświadczeń dwu ostatnich lat okazało się, że ten sposób nawożenia podnosi urodzaj o 20—25%.

Nieocenione usługi wydawca lotnictwo cywilne leśnictwu, chroniąc lasy od pożarów. Specjalne samoloty sta-

le patrolują masywy leśne i w wypadku pożaru natychmiast zawiadamiają najbliższy punkt ochrony lasów.

Samoloty zajmują się również obsługą rybaków: obserwują ławice rybne, zrzucają rybakom z powietrza pocztę, produkty itd.

Na wielką skalę używa się cywilnych samolotów sanitarnych. Transportują one ciężko chorych do szpitali miejskich oraz przewożą lekarzy i lekarstwa do oddalonych rejonów kraju.

W ciągu pierwszej połowy roku 1948 na obszarze samej tylko republiki kazachskiej samoloty sanitarne niosły pomoc w 1700 wypadkach. Dotarły one do mieszkańców oddalonych wsi i osiedli, do rybaków kaspjskich i do hodowców bydła na pastwiskach wysokogórskich. Z oddalonych rejonów przewiozły do szpitali miasta Ama-Ata przeszło 1000 chorych.

Prowadzi się też na wielką skalę zwalczanie malarii. Przez rozpylanie z powietrza specjalnych środków chemicznych na rejonach biotnie, lotnictwo tępi roznadniki tej groźnej choroby — poczwarki komara malarycznego.

Wymieniliśmy tu tylko część zadań, spełnianych przez radzieckie lotnictwo cywilne. Ale i ten niekompletny obraz zakresu jego działalności świadczy o tym, iż służy ono owocnej, stale rozwijającej się gospodarce socjalistycznej i zaspokaja potrzeby kulturalne ludności. Toteż pod względem wykorzystania lotnictwa cywilnego w gospodarce narodowej, Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie.

Nowe książki

Od Prometeusza do Napoleona

Karol Capek, znakomity pisarz czeski, obdarzył świat wieloma niezwykłymi książkami, przełożonymi na 26 języków. „Fabryka absolutu” czy „Kra-katit” to fascynujące, utopijno-fantastyczne powieści, pełne sensacyjnych zdarzeń i niesamowitych proroczeń. „Hordubal”, czy „Meteor” to niemiernie frapujące zapuszczenie się w mroczne dziedziny ludzkiej duszy. Ale Capek był nie tylko wizjonerem i podróżnikiem do dziwnych krajin, był też nieporównanym humorystą i satyrykiem. Najlepszym tego dowodem pochodząca z pośmiertnej spuścizny piśarza „Księga Apokryfów” wydana ostatnio w bardzo starannym przekładzie Heleny Gruszczyńskiej-Dubowej przez Wydawnictwo Zachodnie (Poznań 1948, str. 147, cena zł 340).

„Księga Apokryfów” jest kapitalną rewią postaci mitologicznych, biblijnych, historycznych i literackich ukazywanych od strony kulis. Pod przewodnictwem Capka odbywamy jeszcze jedną podróż — tym razem nie w przyszłość, lecz w daleką przeszłość. Przebywamy drogą od legendarnego Prometeusza do Napoleona, będąc „za pan brat” z żołnierzami spod Troi i Hamletem, księciem duńskim — takimi ludźmi jak my.

Humor

Nasze dzieci

Jaś dał cioci cukierek i pyta:
— Smakuje cioci?
— Owszem! Bardzo smaczny!
— Nie rozumiem. Dałem go wpiern Zosi, powiedziała, że obrzydliwy i wpluła.

W biurze zagubionych rzeczy

— Byłem tu przed godziną w sprawie parasola, który zostawiłem w tramwaju...
— Przecież pan odebrał parasol?
— Tak, Ale zostawiłem tu tekę...

Sekret

— Sekret utrzymania zdrowia, to jest dużo czosnku.
— To prawda. Ale trudno utrzymać ten sekret, bo czuć okropnie.

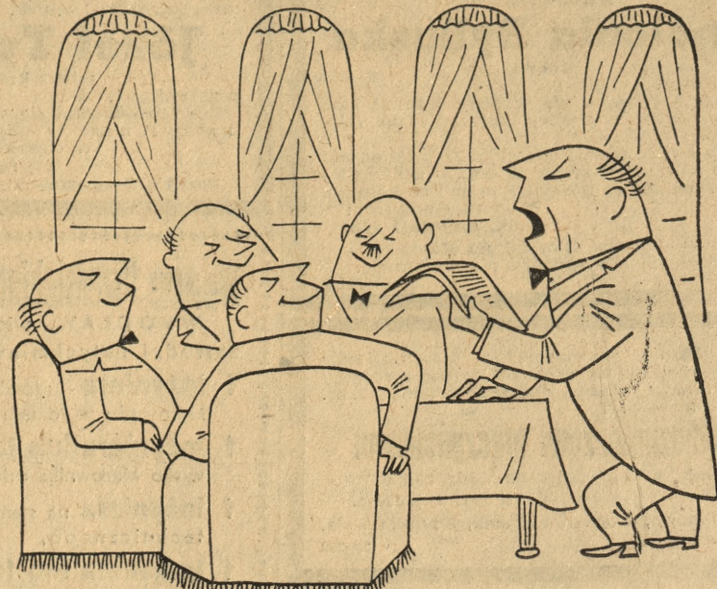
Na polowaniu

— Byłem na polowaniu — opowiada Jerzy — Siedziałem na drzewie i czekałem na jelenia. Nagle gałąź załamała się pode mną i wpadłem w błoto.
— Głęboko?
— Po kolana.
— To nic strasznego.
— A jednak... — Spadłem głową na dół.



— Dlaczego twierdzisz, że Zbyszek chce się z tobą ożenić?
— „To jest proste mamusiu... W tańszej sukience mu się lepiej podobam, niż w drogiej...”

Belgia wysłała część swoich bezrobotnych do Holandii



— Nasz eksport maszyn, narzędzi i koronek belgijskich poważnie co prawda zmalał, ale stratę tę udało nam się wyrównać.

Gwidon Miklaszewski

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

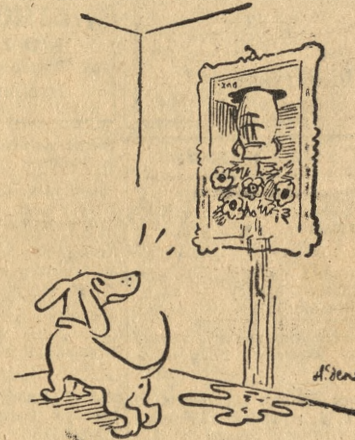
Kabatowa Maria, Zaniemyśl. Na prośbę Pani podaję następujące adresy: 1) Klinika Chorób Dziecięcych U. P. — Poznań, ul. Marii Magdaleny 3. 2) Klinika Ortopedyczna — Poznań, ul. Gąsiorowskich 7. 3) Szpital Przemienienia Pańskiego — Poznań, ul. Długa 1. Zaznaczam przy tym, że z gruźlicą kostną przyjmuje się małych pacjentów jedynie na krótki czas, a następnie wysyła się ich do sanatorium. Radzę więc pozostać synka w Busku. Poza tym chwilowo przydział streptomycyny na Poznań dla gruźlicy kostnej został wyczerpany.

W sprawie drugiej, dotyczącej Przychodni Przeciwgruźliczych zarzuty Pani okazują się niesłuszne. Poinformowano mnie w tej sprawie w Poradni Przeciwgruźliczej, że laboratorium Przychodni nie może wykonać żadnych prac laboratoryjnych na zlecenie osób prywatnych. Należy najpierw zwrócić się do Poradni Przeciwgruźliczej, która skieruje pacjenta do Laboratorium Przychodni. Poradnia Przeciwgruźlicza (Poznań, Pl. Kolegiacki 12a) załatwia w pierwszym rzędzie tych, którzy mają skierowania od lekarza, ale i każdy, kto się zgłosi nawet bez tego, zostanie zbadany i załatwiony w jednym dniu.

Marian Kimmel. Dziękujemy za informację i przyznając słuszność oburzeniu Pana komunikujemy, iż list Pana skierowaliśmy do odpowiednich władz celem wyciągnięcia konsekwencji i zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom.

Migołcki Jan, Gubin. 1) W sprawie kursów kreslańskich prosimy skomunikować się pod adresem: Poznań, Wały Zygmunta Augusta 15 Zakład Doskonalenia Rzemiosła, który organizuje w połowie marca 4-miesięczne kursy pierwszego stopnia. Opłata

za cały kurs wynosi około 5000 zł. W Pana wypadku jednak wchodziłby w rachubę kurs wyższy, sześciomiesięczny lub roczny. Bliższych informacji udzieli Panu wym. Zakład Dosk. Rzem., do którego radzimy zwrócić się listownie z podaniem swych kwalifikacji i posiadanych świadectw. 2) Kursy handlowe P. D. T. prowadzi jedynie dla swoich pracowników. Wypadało by więc najpierw postarać się o pracę w P. D. T. 3) Wytwórnice kilimów na terenie woj. poznańskiego nie istnieją. W sprawie tej zechce Pan zwrócić się po informacje do Iz-y Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, ul. Długa 1.



Wojna z kichaniem

Kichanie — jak twierdzą lekarze — jest objawem przeziębienia i grypy. Kichać musi każdy, kogo to tego zmusi stan zdrowia. Kichnięcie w towarzystwie nie uchodzi za przekroczenie przepisów „savoir-vivre'u”. Zakatarzony złodziej, który ukryty pod łóżkiem kichnie sobie zdrowo, nie podlega podobno tak surowym represjom, jak włamywacz zdemaskowany w inny sposób.

Tylko w jednym wypadku kichanie winno być karane grzywną lub aresztem, względnie obu karami łącznie. Mianowicie wtedy, gdy jeden obywatel kicha drugiemu obywatelowi prosto w nos. Dzieje się to (jakże często) w tramwaju, w wagonie kolejowym, w poczekalni, w kinie i w innych miejscach silnego „zagęszczenia”. Zbyt ciężko niejednemu facetowi, któremu się zbiera na kichanie, zastąpić twarz ręką czy chustką! I co się w konsekwencji dzieje? Małe, niewidoczne, ale bardzo zaczepne bakcyle wędrują sobie drogą powietrzną z jednego nosa do kilku innych, najbliższemu umieszczonych, wskutek czego, zamiast jednego będzie nazajutrz ośmiu kichających. Jeżeli ta ósemka z kolei będzie się zachowywać, jak ten pierwszy facet, to — po kilku dniach kichać zacznie połowa miasta. W ten sposób znana wszystkim grypa poczyna sobie szaleć. I coraz więcej pracowników zamiast zasiąść za biurkiem czy stanąć do maszyny, leży sobie w łóżku, czyta książki KUK'u i czeka na poty, nucąc pod zakatarzonym nosem: „(Pirami) donna e mobile”.

Stanowczo trzeba wypowiedzieć walkę niewłaściwym sposobom kichania. Należało by uświadamiać niektórych naszych bliźnich o obowiązku częstszego posługiwania się chusteczką do nosa, a w nagłych wypadkach — dłoń. Opornym proponuję przymusowe zakładanie gumowych tamponów na nos i usta. Jest to metoda trochę rygorystyczna, ale — moim zdaniem — jedynie skuteczną w obecnym okresie chronicznej odwilży.

Na to się trzeba zdecydować. Inaczej wszyscy będziemy mieć ZAKICHANE życie. MIK



W Morskim Laboratorium Rybackim w Gdyni przeprowadzane są badania nad garbowaniem skóry dorsza. Na zdjęciu garbowanie skóry

Fot. Ag. II. „API”

SPORT

Triumf polskich narciarzy na międzynarodowych zawodach w Nydku (Zaolzie)

W Nydku (Zaolzie) odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie. W biegu na 18 km do kombinacji wicemistrz Polski Tajner oraz Wieczorek ze Szczyrku zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce.

Zwyciężył Czech Stachel (Frenstat) 1:27,41 godz. przed Brusenbachem (Koprivnice).

Bieg na 8 km (klasa „C” juniorów) — 1. Heczko (Watra Cieczyn) 45:13 min., 2. Bielez (Żelazamy) 47:44.

Bieg na 8 km (klasa „A” i „B” juniorów) — 1. Filipiak (Grom Bystrzyca) 46:43 min., 2. Walaski St. (Grom).

W konkurencji biegowej juniorów triumfowali zawodnicy polscy a na szczególne wyróżnienie zasługują utalentowani narciarze polskiego klubu na Zaolziu „Grom” (Bystrzyca).

W drugim dniu zawodów odbyły się skoki do kombinacji oraz skoki otwarte. W obu konkurencjach pierwsze miejsca zajęli Polacy, nadrabiając przewagę Czechów w biegach i zajęli pierwsze 4 miejsca w kombinacji norweskiej.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Treningi piłkarzy „Warty” odbywają się począwszy od czwartku, dnia 17 bm. wg. następującego planu:

seniorzy: wtorki i czwartki od godz. 16 na boisku;

juniorzy: wtorki i czwartki od godz. 19 w sali gimnastycznej szkoły podstawowej przy pl. Stawnym.

Kierownictwo wzywa wszystkich zawodników do pilnego udziału w treningach.

Wyniki techniczne: 1. Raszka (Barania Wisła) 435,7 pkt., 2. Tajner 428,8 pkt., 3. Węgrzynkiewicz 424,6 pkt., 4. Noga-wczyk.

Również w skokach otwartych pierwsze miejsca zajęli Polacy w następującej kolejności:

1. Tajner nota 219,3 pkt., skoki 44,5 i 44; 2. Wieczorek, nota 214,7 pkt., skoki 44 i 44; 3. Raszka, nota 208,4 pkt., skoki 42 i 44 m.

Szwajcaria bije USA

W pierwszym meczu grupy finałowej o mistrzostwo świata Szwajcaria pokonała niespodziewanie USA w stosunku 5:4 (4:1, 0:3, 1:0). Szwajcarzy strzelili trzy bramki w ciągu pierwszych 5 minut przez Treppa — 2 i Beilera — 1, Na-

Bokserzy, hokeiści i narciarze na zawodach w Zakopanem

Jeszcze przed zawodami o puchar Tatr, odbędzie się w Zakopanem wielka międzynarodowa impreza narciarska, zorganizowana przez Zrzeszenie Sportowe Gwardia z udziałem ekip zagranicznych Czechosłowacji i Węgier.

Program przewiduje bieg płaski na 12 km, bieg zjazdowy, slalom, bieg patrolowy oraz skoki.

W ramach tej imprezy odbędą się również mecze hokejowe oraz mecz bokserski pomiędzy teamem Gwardia A — Gwardia B.

W spotkaniu tym walzyć będą czolowi zawodnicy polscy z Kolczyńskim, Szymurą i Klimeckim na czele.

20 marca finały Ligi Bokserskiej

Największa impreza pięściarska — finałowe rozgrywki o mistrzostwo drużynowe Polski rozpocznie się w dniu 20 marca br.

Terminarz spotkań wygląda następująco (na pierwszym miejscu gospodarze):

20 marca: Gedania — Batory; Zryw — Gwardia (Warszawa); Zjednoczenie — Gwardia (Gdańsk).

27 marca: Gedania — Zryw; Gwardia (Warszawa) — Zjednoczenie; Batory — Gwardia (Gdańsk).

3 kwietnia: Zryw — Batory; Zjednoczenie — Gedania; Gwardia (Gdańsk) — Gwardia (Warszawa).

24 kwietnia: Gedania — Gwardia (Gdańsk); Zryw — Zjednoczenia; Batory — Gwardia (Warszawa).

15 maja: Zjednoczenie — Batory; Gwardia (Gdańsk) — Zryw; Gwardia (Warszawa) — Gedania.

Szwajcaria bije USA

W pierwszym meczu grupy finałowej o mistrzostwo świata Szwajcaria pokonała niespodziewanie USA w stosunku 5:4 (4:1, 0:3, 1:0). Szwajcarzy strzelili trzy bramki dla Szwajcarii. W drugiej tercji Amerykanie zdobywają 3 bramki ze strzałów Mathera, Klimartina i Reiley'ego. W ostatniej tercji na 4 min. przed końcem Beiler strzela decydującą bramkę dla Szwajcarii.

W drugim spotkaniu Szwecja rozgromiła Austrię w stosunku 18:0 (5:0, 5:0, 8:0).

Bramki zdobyli: Johanson 5, Larsson i Joensson — po 3, Carlsson i Nurmela po 2, Andersson, Lassas i Eriksson po 1.

Kurs sędziów — kandydatów

Kolegium sędziów POZPN organizuje w miesiącu marcu br. 4-dniowy kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich. Zgłoszenia należy nadesłać do dnia 1 marca br. do Kolegium sędziów POZPN, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 2.

Do podań należy załączyć życiorys.